

DZIENNIK OSTROŃ

JEDYNE PISMO W POŁUDNIOWEJ WIELKOPOLSCE WYCHODZI CO

Rok 4

Ostrów (Wlkp.), piątek, dnia 3 stycznia 1936 r.

nr 2

Nowy rok na Zamku warszawskim

Warszawa, 2. I. Zgodnie z przyjętym zwyczajem, Pan Prezydent R. P. przyjął życzenia z okazji nowego roku dnia 1 stycznia na zamku królewskim. O godzinie 10-ej rano składali życzenia w apartamentach prywatnych: personel kancelarii cywilnej i wojskowej oraz protokół dyplomatyczny. o godz. 10.30 p. prezes rady ministrów.

Następnie Pan Prezydent przyjął życzenia od generalnego inspektora sił zbrojnych, poczem życzenia złożyli członkowie rządu. — Zaraz potem Pan Prezydent w otoczeniu p. premiera i generalnego inspektora sił zbrojnych, członków rządu kancelarii cywilnej, ga binetu wojskowego i protokołu dyplomatycznego udał się do kaplicy zamkowej, gdzie ks. dr. Hunpola odprawił mszę św. Po zakończeniu ceremonii religijnej, Pan Prezydent udał się do sali marmurowej.

Tymczasem przez „schody senatorskie“ i galerię, prowadząca od nich do sali Bato rezo, wiodł zamek: J. E. Ks. Kardynał Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski, marszałkowie sejmu i senatu, dygnitarze państwowi i korpus dyplomatyczny w komplecie w galowych mundurach. Oddział komendantki zamkowej oddawał honory wojskowe w kulki.

Pan Prezydent przyjął nasamprzód w sali marmurowej na osobnych audiencjach J. E. Ks. Kardynała, marszałków sejmu i senatu oraz prezesów trybunału administracyjnego, poczem o godz. 11.30, wszedł do sali rycerskiej, gdzie był już zgromadzony cały korpus dyplomatyczny.

PRZEMÓWIENIE KS. NUNGJUSZA

Mgr. Kardynał Marimaggi, nungjusz apostołski wywodził następujące przemówienie: Panie Prezydencie!

Już po raz ósmy, jako dziekan korpusu dyplomatycznego w Warszawie nam wielki zaszczyt i prawdziwą przyjemność życzyć waszej ekscelencji po myślnego nowego roku, tal w imieniu monarchów i głów państwa których reprezentujemy, jak również i w naszym własnym. W naszych myślach i w naszych sercach życzymy Panu, Panie Prezydencie, szczęścia osobistego jak również państwu i państwu rządowi.

Rok ubiegły pozostał smutnym rokiem w historii nowej Polski ponieważ szlachetny naród polski w roku tym stracił jednego z największych swych synów. Wszystkie mocarstwa, które tutaj reprezentujemy, skłoniły głowy razem z Panem przed trumną Marszałka Piłsudskiego Polska jak potężne drzewo pochylała się aż do ziemi pod naporem burzy i zdawało się, że zostanie złamana, lecz oto nagle, mogliśmy stwierdzić z podziwem, że, tracąc najbliższego swego kuzyna, podniosła się do góry ufa, i odnalazła w swej tysiącletniej duszy, w swej wierze i w swej wartości niezbędne soki żywotne, które — życzymy — oby były jaknajobfitsze.

Przypominamy sobie tutaj, nie bez wzruszającego zdowolenia że rok ubiegły rozpoczął się wspaniałym tryumfem idei pokoju i braterskiej współpracy narodów w rozwiązaniu zagadnienia zagłębia Saary Rok ten był następnie świadkiem porozumienia dwóch narodów które zbrodnia marcia przeciwstawiła jeden drugiemu Jeśli chodzi o Polskę byliśmy świadkami szczęśliwego załatwienia spraw pomiędzy Polską, a wielkim miastem Gdańskiem dzięki głównie duchowi miarkowania oraz dążeniu obu stron do stworzenia dobrosąsiedzkich stosunków W tej chwili pytamy się siebie szczerze, czy możemy naprawdę wierzyć ażeby przez wezwania anioła, zwiastującego „pokój ludziom dobrej woli“ mogły pozostać długo, mimo szlachetnych wysiłków, bez odpowiedzi Najlepszym pokojem jest ten, który powstaje z zespolenia dobrej woli

Zwalenie 1000 więźniów w Warszawie

Warszawa, 2. Departament karny ministerstwa sprawiedliwości opracowuje po ogłoszeniu ustawy amnestyjnej w „Dziennik Ustaw“ zestawienia dotyczące liczby więźniów wypuszczonych na wolność.

Jak wynika z powyższych sprawozdań przewidywanych nadesłanych przez zarządy zakładów karnych na terenie Warszawy, w stolicy odzyska wolność blisko 1000 więźniów.

Redakcja „Dziennika Ustaw“ otrzymała już wczoraj tekst ustawy amnestyjnej, opatrzonej podpisem Pana Prezydenta R. P. dla ogłoszenia. Rozpoczęto już składanie tekstu ustawy. Ukazała się ona w „Dzienniku Ustaw“ w przewidywanym terminie dn. 3 stycznia.

stwarza podstawy zaufania i współpracy, a nie taki, który stwarza zwycięstw i zwyciężonych i przy czynia się do utrwalenia przekleństwa nienawiści. Ponieważ narody chcą żyć pracować i rozwijać się, nie waham się ogłosić dawa miłości tego słowa wzniosłego i świętego iko przykazania bożego Trzeba ażeby ludzie nie waczli między sobą o życie i o swe dobra lecz raczej współpracowali ze sobą nad stworzeniem warunków rozsądnego korzystania z darów

GLĘBOKIE SŁOWA ODPOWIEDZI PANA PREZYDENTA

Pan Prezydent odpowiedział na powyższe przemówienie następującymi słowami:

„Księżo Nunjuszu! Dziękując Waszej Eminencji za serdeczne wyrażenie, w których chciała wyrazić uczucia i życzenia panujących i sędów rządów jakoteż ich godnych przedstawicieli, akredytowanych w Warszawie pragnę prosić ją, by została być wyrazicielem moich najgorętszych życzeń szczęścia osobistego dla ich wysokich i świętych mędrców i pomysłowości dla ich krajów Z wielkim zadowoleniem wysłuchałem tak służebnej oceny przez Waszą Eminencję pozytywnych rezultatów polityki polskiej w ciągu roku ubiegłego Rok ten zaznaczył się jak Wasza Eminencja to podkreśliła w swem pięknej przemówieniu, nacięszą z prób jaka mogła doświadczyć zmartwychwstały naród polski Osobistość Marszałka Piłsudskiego dominować będzie przez swa wielkość tak dziś jak i w przyszłości, nad rozwojem Państwa Polskiego Dzieło jego w zakresie stosunków polski ze światem zewnętrznym pozostanie nieśmiertelne nie tylko przez to czego on sam dokonał, ale również przez fakt, że on to wykuli polską rację stanu, wolną od wszelkiej doktryny oderwanej, lecz opartą na pewnych niezruszonych zasadach

„Znamy — mówię — i zdajemy, i z ochotą charakterystycznej naszego narodu, broniąc naszych interesów, nie czynimy nigdy z oczu obowiązku współpracy, w miarę swych środków z innymi narodami, nie poddając się wpływowi jakichkolwiek uprzedzeń.

Polska nie może pozostać obojętną na trudności doby obecnej oraz na stan obecny stosunków międzynarodowych Specjalną jej troską jest przywrócenie atmosfery w której każde państwo mogłoby ześrodkować swie usiłowania na pracy twórczej i owocnej dla doła i pomysłowości swych obywateli.

Ni: nie jest bardziej powołany niż Wasza Eminencja do ocenienia wysiłków dokonanych przez Polskę w celu przyczynienia się do utrwalenia tego dążeń

bez krzywdy innych.

Oto uczucia, jakie maie dzisiaj ożywiają i zapo mocą których usiłowałem w swem przemówieniu wyrazić moje i moich drogich kolegów życzenia Są to podarki duchowe, które oragniem ofiarować Panu Panie Prezydencie dla Pańskiego większego szczęścia oraz dla pomysłowości miasta Warszawy, która przyjmuje nas tak gościnnie, iak również dla szczególności i chwały całego szlachetnego narodu polskiego

Jest mi niewymownie przyjemnie załączyć, za jej pośrednictwem, gorące życzenia dla członków korpusu dyplomatycznego zebranych w dniu dzisiejszym na zamku królewskim aby w ciągu roku nowego duch zjody i wzajemnego zrozumienia mógł się rozwijać i zapanować pośród nas.

Mogę zapewnić wszystkim szefów przedstawicielstw dyplomatycznych w Warszawie że znajdują zaw sze u rządu polskiego to samo dążenie do współpracy z nimi w pełnieniu ich misji, która ożywiać winno jedynie pragnienie połączenia ludów we wspólnej odpowiedzialności wobec historii.

Przyjmowanie życzeń noworocznych

Po krótkiej rozmowie z szefami misji, Pan Prezydent, poprzedzony przez dyrektora protokołu i otoczony przez członków kancelarii cywilnej i gabinetu wojskowego, przeszedł do przyległych sal, przyjmując życzenia: w sali tronowej od duchowieństwa wszystkich wyznań, w gabinecie królewskim — od sędziów, w „szardobie królewskiej“ — od podsekretarzy stanu i dygnitarzy państwowych, w „sypialni królewskiej“ — od rektorów i senatorów wyższych uczelni, w „sali audiencyjnej“ — w asyście generalnego inspektora od przedstawicieli wojska, w „sali canaletta“ — od posłów i senatorów, w „sali obiadów czwartkowych“ — od urzędników państwowych, w „sali asamblovei“ — od przedstawicieli społeczeństwa i organizacji.

W ulepszeniu codziennych naszych prac i czynów znajdziemy lepsze jutro gospodarze

zadania i cele roku 1936 w oświetleniu p. wicepremiera Kwiatkowskiego

Pan wicepremier i minister skarbu inż. I. Kwiatkowski udzielając wywiadu dla wyawnictwa „I. K. C.“ tak nakreślił horoskopy i zadania gospodarcze rządu i społeczeństwa na nadchodzący rok 1936: „Jako pierwsze hasło które sobie mu-

Królestwo narciarzy w St. Moritz



U nas odwiłz, a tymczasem w Szwajcarii zima w całej Austrii w skoku ze skoczni olimpijskiej

simy ustalić to: przez nas gospodarstwa publicznego i my iść ku lepszym formom, szerszej społecznie podstawie życia politycznego.

Mamy bowiem dużo do zrobienia i, zyscy od ministerstwa Skarbu aż do drobniejszego podatnika, „WSZYSCY P. AGNA WIDZIEĆ POLSKĘ POD WZGLĘDEM GOSPODARCZYM ZUPEŁNIE INNA OD TEJ, NA KTÓRĄ DZIS PATRZĄ I W KTÓREJ ŻYJĄ“.

Nie możemy poddać się apatii i w „skrzę czącej popolitości“ która dławi nasze życie rozpraszać siły.

Jak to z roku 1936: „niech każdy obywatel w zakresie swej odpowiedzialności i swojej funkcji stara się pójść choćby o krok naprzód! Niech swą pracę wykona nieco lepiej i energiczniej!

Niech administracja gazety udoskonali technicznie swe pismo i niech zdobędzie większą liczbę prenumeratorów; — niech urzędnik sprawnie, sumiennie i grzeczniej załatwi większą liczbę spraw i klientów; niech fabrykant przez udoskonalenie metody produkcji obniży swe koszty, niech wypracuje zysk, niech usiłuje podnieść zarobek swych współpracowników i niech się obydwoma tymi faktami szczerzy; niech kupiec zdoła nowych odbiorców lub nowy rynek z niech gromadzi rezerwy i niech dąży do zdrową spółdzielnię! niech każdy obywatel alarmuje na wieść — rzetelną i spraw — o marnowaniu grosza publicznego, współdzieli w tępieniu głupstw i bezdu biurokratyzmu, niech uderza w jaskrawą wy protekcji czy egoizmu!“

Ta prosta życiowa forma współ gospodarstwa, lepsze da rezultaty projektów „zbawiania Polski“ które puka się władze i czynniki mbi

Horoskopy na przyszłość Kwiatkowski:

„Rok 1936 będzie ciężki, ższy dla Skarbu Państwa, niż stwa, pomimo istnienia pełnego zlego stanu gospodarstwa państwa to pierwszy rok mocowania deficytu budżetowego my opanować, deficytu w gospodarstwie byśmy uczynić odbudowie gospo-

Walcząc o to, a nie o sprawę g tycznych politycz

Bo — „Kto d go, kto umie z budżet kto w sto konb by

Włosi niszczą szpital Czerwonego Krzyża przy użyciu bomb z gazami trującymi

Negus wysłał nieustannie protesty do milczącej Ligi Narodów

Paryz, 2. I. — Agencja Havasa donosi z Addis Abeby:

Wiadomość o zbombardowaniu ambulansu szwedzkiego Czerwonego krzyża w pobliżu Dolo wywołała oburzenie wśród lekarzy wszystkich narodowości, którzy przybyli do Abisynii celem okazania pomocy chorym i rannym. Przedstawiciele Czerwonego krzyża udali się do pałacu cesarskiego, ażeby naradzić się z wyższymi urzędnikami abisyńskimi nad sposobem zaprotestowania przeciwko powtórzonemu pogwałceniu konwencji międzynarodowych. Delegat międzynarodowej organizacji Czerwonego krzyża wystosował energiczny protest do Ligi Narodów.

Negus wysłał do księcia Karola szwedzkiego depeszę kondolencyjną z powodu zbombardowania przez Włochów szpitala szwedzkiego Czerwonego krzyża. Dotychczas brak jest dokładnych wiadomości o liczbie ofiar, które ucierpiały wskutek bombardowania.

Pozatem negus wystosował depesze do Ligi Narodów Stwierdza on w niej, że samoloty włoskie rzucały w poniedziałek podczas bombardowania okolic Dolo bomby, wypełnione gazami trującymi, od których ucierpiał ambulans szwedzki, przydzielony do armii rasa Desta. Mimo oświadczenia negusa że ambulans został całkowicie zniszczony, wspomina on w depeszy tylko o ciężko rannym dr. Nylanderze, lekarzu naczelnym korpusu sanitarnego wobec czego należało przypuszczać, że pierwsze wiadomości o tem, że wszyscy członkowie misji szwedzkiej zginęli, były przesadzone.

Przypominając bombardowanie szpitala amerykańskiego w Dessie w początkach grudnia i stosowanie gazów w walkach nad rzeką Takazze, cesarz protestuje kategorycznie przeciwko „zbrodniczym aktom“ wojsk włoskich.

Wiadomość o stosowaniu przez Włochów gazów trujących na froncie tigreńskim wywołała silne oburzenie wśród europejczyków, zamieszkałych w Addis Abebie. Oburze-

nie to wzrosło jeszcze bardziej, gdy nadeszła do Addis Abeby wiadomość o bombardowaniu posterunku szwedzkiego Czerwonego krzyża pod Dolo. Goście największego hotelu w Addis Abebie, gdy dowiedzieli się o tem, porozbijali wszystkie butelki z winami i likierami włoskimi, grożąc właścicielowi

ABISYŃCZYCY PRZYGOTOWUJĄ NOWY MANEWR OSKRZYDLAJĄCY

Londyn 2. I. Agencja Reutera donosi z frontów abisyńskich:

Na froncie północnym walki weszły w nową fazę. Abisyńczycy zaczynają przechodzić do ofensywy gdy w początku kampanii pozwalali imać bez walki zajmować Włochom szereg miejscowości w prowincji Tigre. Właściwości terenu sprzyjają abisyńczykom i zwiększają trudności Włochom.

Na obszarach tych pełnych głębokich rozpadlin i wąwozów dostarczanie żywności oddziałom znajdującym się w marszu jest niesłychanie utrudnione. Oddziały ras Kassa, ras Seyuna i ras Mulugeta posuwają się w kierunku Makalle. Od kilku dni przypisuje się abisyńczykom zamiar dokonania wielkiego ruchu okrążającego, mającego zmieść Włochów do opuszczenia większej części terenów między Haussen a Makalle.

TAJEMNICZE RUCHY WOJSK WŁOSKICH, TURECKICH I ANGIELSKICH w basenie śródziemnomorskim

Paryz, 1. I. — Do Paryża nadeszły z Aten niepokojące wieści z różnych punktów wybrzeża Morza Śródziemnego. Odbywa się tam tajemniczy taniec wojsk włoskich, tureckich i angielskich. Włosi dokonali na wyspach Dodekanezu poważnej koncentracji wojsk, których siła równa się prawie ogólnej liczbie efektywnych angielskich w Egipcie. Na wyspach Rodos i Leros skoncentrowano 50 tys. żołnierzy. Na Rodos włosi dysponują pozatem 80 działami. W związku z koncentracją wojsk włoskich można zauważyć znacz-

nym ruchem wojsk tureckich na wybrzeżu Anatolii, położonej naprzeciw Dodekanezu. Włosi powiększają również znacznie liczbę okrętów wojennych stacjonowanych w Dodekanezie. Obecnie znajduje się tam już 4 krążowniki, 17 kontrtorpedowców i 12 łodzi podwodnych, równocześnie zgromadzoną w Dodekanezie również 900 pilotów i 210 samolotów. Włosi wybudowali wreszcie trzy radiostacje i przygotowali pozycje dla artylerii na Patmos Rodos i Leros, gdzie również zamknięto mianami wejścia do portów.

zniszczeniem jego włoskiego samochodu. — Mimo sankcji, w Addis Abebie znajduje się pewien zapas wermutu i chianti, gdyż win tych जाता europejczycy.

Przypuszczają tu że po dzisiejszym incydencie dowóz artykułów włoskich do Abisynji zmniejszy się radykalnie.

pod groźbą odcięcia ich od podstaw operacyjnych. W toczących się walkach obie strony poniosły duże straty.

Korespondent Reutera w Mombassa donosi, że według obiegających tam pogłosek znaczne siły włoskie skoncentrowane jakoby niedaleko od Polo na pograniczu kolonii angielskiej Kenja. Abisynii i Somali włoskiego, nie zostały tam skierowane jedynie dla walki z armią rasa Desta, która zagrażała obojczykowi Włochów od skrzydła.

Jak mówią, ze względu na krytyczną sytuację międzynarodową dowództwo włoskie wydało zarządzenia celem wzmocnienia swego lewego skrzydła na wypadek możliwości zasachowania a tego skrzydła przez wojska brytyjskie od strony Kenja, co mogłoby zalać całą kampanię włoską na południu.

Nowy wicedyrektor Izby Przem.-Handl. w Poznaniu

Ostatnie plenarne zebranie Izby Przem. Handlowej w Poznaniu powołało z dn. 1-go stycznia br. na stanowisko wicedyrektora Izby p. mgr. Tadeusza Kołodzieja dotychczasowego współpracownika Izby.

Olbrymie nadużycia

Warszawa (tel. wł.). W Tow. ubezpieczeń „Piaś“ ujawniono nadużycia. Na podstawie skarg, wniesionych do prokuratury przez dyrekcję, przeprowadzono śledztwo, które doprowadziło do ustalenia, że kierownik działu ubezpieczeń na życie, Franciszek Olewniak, przywłaszczył sobie 80.000 zł. — W obecności dyrektora Towarzystwa Olewniak przyznał się do przywłaszczenia, przyczem wskazał, że uczynił to za namową innego urzędnika, Stanisława Rosenzweiga. Nadto wskazał na buchaltera Walewskiego jako na współwinnego.

Wszyscy trzej sprzeniewierzyli łącznie 260.000 złotych. Technika nadużycie polegała na niezgodnym księgowaniu pozycji wykupu polis i pożyczek, udzielanych rzekomo pod zastaw polis. Sprawa posiada charakter swoisty ze względu na stanowisko oskarżonego Olewniaka, który dowodził w pewnych momentach śledztwa, że nadużycia popełniane przez niego, były czynione „na zamówienie“ dyrekcji „Piaś“.

Komiczne oświadczenie rządu ZSRR

Moskwa 1. I. — Agencja „Tas“ ogłasza tekst noty, przesłanej rządowi urugwajskiemu przez posła sowieckiego w Montevideo Minkina w związku z zerwaniem przez Urugwaj stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Sowieckim.

Minkin podkreśla w swej notcie, iż rząd ZSRR nie pozostaje w żadnych stosunkach z międzynarodówką komunistyczną i że wobec tego odrzuca wszelką odpowiedzialność za akcje tej międzynarodówki. Nota stwierdza, iż poselstwo ZSRR nie udzielało nigdy żadnego poparcia stronnictwom komunistycznym w Ameryce południowej i nie przekazywało im żadnych zaszków materialnych.

W zakończeniu nota oświadcza, że fakty cytowane przez rząd urugwajski są nieprawdziwe i energicznie protestuje przeciwko wysuwanyemu oskarżeniu.

PEŁNOMOCNICTWA DLA DYREKTORJATU W KŁAJPEDZIE

Ryga, 2. I. — Z Kłajpedy donoszą: Sejmik kłajpedzki w 5-ch czytaniach uchwalił ustawę o pełnomocnictwach dla dyrektoriatu.

Dyrektorjat na mocy tej ustawy zostaje upoważniony do pokrycia wydatków na administrację do 31. 5. 1936 r., do którego terminu ma być opracowany.

Bank Francji obniżył stopę dyskontową

Paryz, 31 grudnia. Bank Francuski obniżył stopę dyskontową z 6 na 5 procent i stopę procentową na zaliczki na papiery wartościowe z 7 na 6 procent.

PIERWSZA W POLSCE RADJOSTACJA RUCHOMA dotrze do wsi, gór, lasów i morza polskiego

Wkrótce już zjawi się na drogach naszych, w miastach miasteczkach, we wsiach, a nawet w miejscach odosiedlonych daleko położonych — samochod — radiostacja, jako nowa zdobycz techniczna radiofonji polskiej.

Pozornie samochód ten nie jest osobliwością: zbudowany jest jak wiele wozów o przeznaczeniu handlowym lub użyteczności publicznej, przy pom na samochód pocztowy, od którego różni się chyba tem, że ma dość spore okna, po dwa z każdego boku, i szerokie oszklone drzwi w części tyłnej. Przy drzwiach dla kierowcy są jeszcze cztery stopnie dostatecznie głębokie, aby z łatwością przebiec z ziemi po ścianie samochodu na jego dach. Wnętrze tego efektownego wozu jest oczywiście tak duże, jak przedział wagonu pullmanowskiego.

Polskie Radio dawno już odczuwało potrzebę zbudowania takiej ruchomej stacji odbiorczej, która ułatwiałaby i rozszerzyła jak tego wymaga nowoczesna technika, łączność bezpośrednią z życiem.

W tym celu właśnie Polskie Radio wybudowało w swych warsztatach w Warszawie radiostację ruchomą. Dzięki temu radiofonia nasza będzie mogła „pochodzić do tematu“. Mówiąc prosto i prostym językiem samochód radiowy będzie robił na miejscu „zajęcia akustyczne“, to znaczy, że będzie dzięki instalacji w jaką jest wyposażony utrzymywał wszystko co słyszy głośno, na specjalnie czułych płytach metalowych, krytych masą. Z tych dopiero bezszumnych płyt rozgłoszą nadawać będzie program na antenie.

Wewnątrz wozu jest kompletne urządzenie wzmacniaczy z mikrofonami i zwrotnicami kabla. — Jest także urządzenie sygnalizacyjne, do przeprowadzania transmisji z zewnątrz, zwłaszcza wymagających szybkiego przetrzymania wozu z miejsca na miejsce. W zależności od tematu i sytuacji, samochód - radiostacja spełnia zadanie „pogotowia transmisyjnego“. Uwagę zwracają mikrofony z przenośnymi wzmacniaczami. Nawet na dachu samochodu jest dość miejsca dla ustawienia mikrofonu. Sprawozdawca ma wtedy duże pole widzenia i nie jest skrepowany przez tłum. Technika jest taka, że sprawozdawca i jego techniczny pomocnik, jeżeli wymaga danej sytuacji, biorą mikrofon i przenośne wzmacniacze, ciągną kabel od samochodu na przykład w głąb lasu, gdzie odbywa się wielkie polowanie i stamtąd nadają swe wrażenia przez mikrofon do aparatury, utrwalającej w samochodzie, w którym pozostaje technik nagrywający transmisje na płytach i mechanik, który jest jednocześnie szoferem. — Do tej czynności potrzebny jest prąd elektryczny który wóz radiowy czerpie włączając się do najbliższego przewodnika prądu światłowego. Jeżeli takiego przewodnika nie ma to samochód wytwarza własną energię w prądnicę, poruszanej biegiem silnika samochodowego.

W przyszłości: Polskie Radio zamierza dobieść jeszcze dalej, przez wyposażenie swej ruchomej radiostacji w odpowiedni odbiornik krótkofalowy, który w znakomitem stopniu przyczyni się do uniezależnienia obsługi sprawozdawcy od przewodów.

Odpreżenie w stosunkach polsko - czeskich?

2. I. — Berliński korespondent „Berliner Tageblatt“ donosi co

dotyczy „Berliner Tageblatt“ korespondenta w Warszawie p. t. „Półkój między“ Korespondent zwiastuje ostrożnie, oznaki odpre-

żowania polsko-czeskiego nie należy przypisywać wyłącznie „ciężkiej“ sytuacji czeskiej, lecz zasadzie kolektywnej, wyrażonej przez Be-

się zdecydowanie z obroną tej zasady, czuła się Polska zagrożona przez gorliwość tej zasady wyznawców w Czechosłowacji i Sowietach. Obecnie zmiana stanowiska Anglii wywołała odpreżenie w stosunkach polsko-ceskich.

Polskie M. S. Z. stara się zachować pozory, że stosunki polsko-czeskie umiunie tylko na planie tagodzenia sprawy mniejszości.

Niewątpliwie i ta sprawa jest ważna ze względu na wzmozżona uwagę rządu polskiego na Polaków zagranicą. Sprawa ta interesuje Niemcy, gdyż między mniejszością czeszyńska a opolską zachodzi pewne juncie.

SMUTNY WYPADEK KOLEJKI LINOWEJ kości przeszło dwóch tysięcy metrów

Linowej w pobliżu... który miał nie... następnym... rykolej się i zawisł... 2 tys. metrów. Po... szczęście do ru... który po 7 godz nach

uciażliwej pracy wśród zamieci śnieżnej udało się osadzić na „nie“.

Na skutek tego wypadku w powietrzu pozostawał „wznieć“ przez ten czas „nny wagon, który jechał m in. deputowany m. Parzyża, przewodniczący Jeuneses Patriotes Taittinger.



nych, które zbiora

DUNIKOWSKI W POLSCE ZAKŁADA FABRYKĘ ZŁOTA?

Warszawa, 2. I. Jak donosi A. B. C., sławny „fabrykant złota“ Dunikowski, który przebywał w Brukseli gdzie miał zamierzać osłać na stałe i produkować złoto, obecnie zmuszony jest opuścić miasto zamieszkać, ponieważ cofnięto mu pozwolenie na pobyt w Belgii. Zarówno Dunikowski, jak i jego obrońca adw. Legrand, przekonani są iż nakaz opuszczenia Belgii spowodowany został interwencją tych samych osób, które zwalczały Dunikowskiego we Francji.

Korespondent I. K. C., który zwiedził „fabrykę złota“ w Paryżu, tak pisze o niej:

Znał... w Wilvoord, parę kilometrów od... tej wychodzący na szerokość... przeszło 100 m długości... zamykane... otw... prze... rzyć

ziemi, spróbowadzei z kopalni złota. Dunikowski może otrzymać od 500—800 gramów złota. Brukselska fabryka Dunikowskiego, według jego obliczeń, mogłaby przynosić do 3 ton piasku dziennie to znaczy, wyprodukować 6 kg. złota dziennie.

Tymczasem... ruchomiej fabryki... Dunikowski, który... mo. w Belgii... zmuszony jest do... B. C. Dunikowski... z/rodz na.

Transport... ameryk do Głowy... k... radność... ansule... otowara... które za... ziem.

Policja amerykańska poszukuje

6 milionów osób, które zginęły bez wieści

Przed kilkunastu laty zorganizowano w Ameryce Północnej ogólnopństwowe biuro centralne, którego wiceprezidentem jest pułkownik John Ayers. Już dotąd zanotowano w kartotekach ponad 6 milionów osób, których nie zdołano odnaleźć.

Najwięcej ginie mężczyzn

Złóżą dwie trzecie osób ginących bez wieści są mężczyźni. Przeważnie są to osoby, które nie zostały znalezione. Biurem kieruje kapitan John Ayers. Już dotąd zanotowano w kartotekach ponad 6 milionów osób, których nie zdołano odnaleźć.

— Mój mąż wyszedł z domu przed kilku dniami, dotąd nie wrócił. Dzwonił policjanci, łączny się telefonicznie kołując ze wszystkimi komisariatami, podaje nam adresy rodzinne. Nigdy o nim nie wiadomo.

— Mój mąż wyszedł z domu przed kilku dniami, dotąd nie wrócił. Dzwonił policjanci, łączny się telefonicznie kołując ze wszystkimi komisariatami, podaje nam adresy rodzinne. Nigdy o nim nie wiadomo.

— Mój mąż wyszedł z domu przed kilku dniami, dotąd nie wrócił. Dzwonił policjanci, łączny się telefonicznie kołując ze wszystkimi komisariatami, podaje nam adresy rodzinne. Nigdy o nim nie wiadomo.

Kobieta potrzebuje opieki

Zaczęła kłócić się z mężem, a w końcu odepchnęła go. Ale nagle wylazła z domu i zaczęła szukać innego mężczyzny. Kobieta potrzebuje opieki.

Mąż był dla mnie zły! — tłumacza się

Wymyślał ostatnimi słowami! Czyż można być takim? Znalazłam lepszego. Jest to człowiek dojrzały i nie ma czasu na żartowanie.

Ucieczka w obawie przed kompromitacją

Młodzi chłopcy uciekają z domu, aby uciec przed awanturami. Przedostała się na Dzik Zachód, gdzie do Kondraka, jako ślepa.

Gorączkowe zbrojenia w Z. S. R. R.

Moskwa, 2. I. Cały wielki przemysł rosyjski jest w gorączce. Władze zbroją się na wypadek wojny. Zmobilizować mogą 10 milionów ludzi.

Armia sowiecka rozporządza wielkim parkiem artylerijskim, liczy bowiem ponad 4.500 dział. Flota powietrzna rozporządza 4.500 samolotami, w tym 1.500 do bombardowania. Ponadto przystąpił rząd sowiecki do budowy 19 nowych stacji radiowych. 15 ma stanąć w ważniejszych ośrodkach państwa w Europie a 4 na Syberii.

Surowe ukaranie przemytników walut w Italii

Rzym, 2. I. W Trieście policja wykryła tajną organizację przemytników walut. Organizacja obejmująca 27 osób, a w tym kilku bankierów, została skazana na półtora miliona lirów. Rocco na 1.250.000 lirów.

pasażerowie ukrywała się w transatlantykach, aby dotrzeć do egzotycznych krajów. Coraz częściej jednak chłopcy omijają dom rodzicielski nie dla przygód a dla kawałka chleba. Chcąc sami korzystać z owoców swej pracy. Jeżeli nawet uda się takiego chłopca odnaleźć, prawie nigdy nie zdarza się, aby chciał wrócić do domu.

Bardzo często do centrali poszukiwań wpływają zameldowania o zaginięciu osób, które, jak

się z dochodzenia późniejszego okazało, popełniły jakąś kradzież lub inne przestępstwo i uciekają w obawie przed kompromitacją. Takie osoby najtrudniej znaleźć.

Panienci chcą również użyć swobody

Młodzi żeńska częściej ucieka z domu od młodzieży męskiej. Powód jest prawie zawsze ten sam: tyranowanie przez rodziców. Panienci chcą użyć swobody! Nie chcą być bawidła. Chcą przebywać w towarzystwie młodych ludzi, być w dancinгах, w restauracjach i w kawiarniach. Pewnego rzymskiego dnia nie mówiąc nikomu ani słowa, zabiła swe oszczędności ginie bez wieści.

Odnaalezienie takich osób następuje dopiero po bardzo długich dochodzeniach.

„Święci dnia ostatniego“

„Każdy mężczyzna powinien mieć jak największą ilość żon“

głównym nakazem doktryny mormońskiej

Wkrótce rozpocznie się w Mohave w stanie Arizona - zachodniej Arizonie, niezwykle proces przeciwko 3 Mormonom oskarżonym o czyny niemoralne. Wykonawcą na nazbyt ściśle nakaz doktryny mormońskiej według której każdy mężczyzna powinien mieć jak największą ilość żon i jak największą ilość dzieci.

Mormoni wierzą, że w ciele każdego nowonarodzonego dziecka znajduje się dusza, którą należy chronić i wychowywać. W ten sposób można osiągnąć wielość dusz.

Trzech oskarżonych Mormonom zostało aresztowanych na przykładu. Gdyby władze chciały postępować rygorystycznie musiałby uwiecznić całą ludność osady Short - Creek. Właściciel osady Short - Creek, który jest bardzo bogaty, stosunek ilości kobiet do mężczyzn wyraża się, jak 1 : 2.

Ciekawe więc, jak Mormoni mogą mieć tyle żon. Okazało się, że Mormoni zdobywają żony pod płaszczykiem prowadzenia akcji przeciw bezrobociu. Sprawdzają do Short - Creek młode dziewczęta w charakterze służących lub robotnic rolnych, a następnie zmuszają je siłą do małżeństwa.

Jest więc bardzo prawdopodobne, że szereg tajemniczych zagierców porwał młodych kobiet i w ten sposób zdobywają swe „niebiańskie małżonki“.

W związku z procesem, wrogim stosunek do Mormonom doszedł do takiego stopnia, że sąsiadnie osady zorganizowały specjalne ekspedycje gotowe każdej chwili zaatakować Short-Creek. W razie gdyby w Arizonie zaginęła jeszcze jakakolwiek kobieta.

Wkrótce rozpocznie się w Mohave w stanie Arizona - zachodniej Arizonie, niezwykle proces przeciwko 3 Mormonom oskarżonym o czyny niemoralne. Wykonawcą na nazbyt ściśle nakaz doktryny mormońskiej według której każdy mężczyzna powinien mieć jak największą ilość żon i jak największą ilość dzieci.

Mormoni wierzą, że w ciele każdego nowonarodzonego dziecka znajduje się dusza, którą należy chronić i wychowywać. W ten sposób można osiągnąć wielość dusz.

Trzech oskarżonych Mormonom zostało aresztowanych na przykładu. Gdyby władze chciały postępować rygorystycznie musiałby uwiecznić całą ludność osady Short - Creek. Właściciel osady Short - Creek, który jest bardzo bogaty, stosunek ilości kobiet do mężczyzn wyraża się, jak 1 : 2.

Ciekawe więc, jak Mormoni mogą mieć tyle żon. Okazało się, że Mormoni zdobywają żony pod płaszczykiem prowadzenia akcji przeciw bezrobociu. Sprawdzają do Short - Creek młode dziewczęta w charakterze służących lub robotnic rolnych, a następnie zmuszają je siłą do małżeństwa.

Jest więc bardzo prawdopodobne, że szereg tajemniczych zagierców porwał młodych kobiet i w ten sposób zdobywają swe „niebiańskie małżonki“.

W związku z procesem, wrogim stosunek do Mormonom doszedł do takiego stopnia, że sąsiadnie osady zorganizowały specjalne ekspedycje gotowe każdej chwili zaatakować Short-Creek. W razie gdyby w Arizonie zaginęła jeszcze jakakolwiek kobieta.

228 miast zmienia nazwę.

W Stanach Zjednoczonych istnieje po kilka a czasem po kilkanaście miejscowości, mających tę samą nazwę. Są trzy miasta o nazwie Nowy Jork, jest pięć miast pod nazwą Filadelfia, jest po kilkanaście miast o nazwie Kinkston, Georgetown itd. Pomyślono przeto o zmianie nazw, aby usunąć ten stan rzeczy, niedogodny dla poczty. W najbliższym czasie 228 miast w Stanach zmieni swoją nazwę.

RADJO

Sobota, 4 stycznia 1935.

Poznań 6.30 Transm. z Warszawy; 6.50 Muzyka z płyt; 7.50 Odczytanie programu na dzień bieżący; 7.55 Pare informacji; 11.57 Transm. z Warszawy i Krakowa; 13.30 Muzyka z płyt; 14.30 Muzyka z płyt; 15.00 Transm. z Warszawy; 15.15 Transm. z Warszawy; 15.20 Przegląd giełdowy; 15.30 Transm. z Warszawy; 17.00 Nabożeństwo z Ojczyzny; 17.15 Kazanie na temat „Matko najczystsza“ w głosy ks. Kapłan Franciszek Dymarski (Transm. z Poznania na W R P); 17.50 Nasze miasta i miasteczka - Tyniec - pogadanka (Warszawa); 18.00 Transm. z Warszawy; 18.30

Odpozniewek czwórka (przepracowanego) (wzgl. red. Jerzy Gutschel); 18.40 Pogadanka społeczna; 18.45 Zapowiedź programu na dzień następny; 18.55 Skrzynka muzyczna (omówi kier. muz. prof. Franciszek Łukasiewicz); 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe Poznań; 19.40 Transm. z Warszawy; 19.50 Muzyka - płyty; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Pare informacji; 14.30 Piosenki przebojowe - płyty; 15.20 Przegląd sportowy; 18.30 Przegląd wydawnictw - prof. H. Mościcki; 18.40 Pogadanka społeczna; 18.45 Program na dzień następny; 18.55 Przegląd rolniczej prasy - inż. Irena Niewodniczańska (z Wilna); 19.05 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadom. sport. lokalne.

STACJE ZAGRANICZNE

Brno 17.40 Koncert solistów; Kopenhaga 18.00 Ludowe pieśni i tańce; Budapeszt 18.55 Muzyka ewangeliczna; Wiedeń 19.10 Księżniczka Holandów - operetka Leo Falla; Londyn 20.00 Koncert symfoniczny; Mediolan 20.30 Koncert chóru; Radio Paris 21.45 Dragoni z Villars - opera kom. Maillarta; Monachium 23.00 Koncert nocny; Radio Paris 23.45 Muzyka taneczna.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Standarty: 1) żyto 715 g/l; 2) pszenica 756 g/l		
Zyto	12,25	12,50
Usposobienie stałe,		
Pszenica	17,25	17,50
Usposobienie stałe,		
Jęczmień browarowy	14,25	15,25
Jęczmień 700-725 g/l	13,75	14,25
Jęczmień 670-680 g/l 30 t. 13,20	13,25	13,50
Usposobienie spokojne,		
Owies	13,75	14,25
Mąka żytnia wciągowa 0-30%	18,75	19,-
Mąka żytnia gat I 0-45%	18,25	18,75
Mąka żytnia gat I 0-55%	17,50	18,25
Mąka żytnia gat II 45-55%	14,25	15,25
Usposobienie: stałe		
Mąka pszenna gat IA 0-20% w l w.	29,25	30,-
Mąka pszenna gat IB 0-45% w l w.	28,50	29,-
Mąka pszenna gat IC 0-55% w l w.	27,50	28,-
Mąka pszenna gat ID 0-60% w l w.	27,-	27,50
Mąka pszenna gat IE 0-65% w l w.	26,-	26,50
Mąka pszenna IIA 20-55% w l w.	25,50	26,-
Mąka pszenna IIB 20-65% w l w.	25,-	25,50
Mąka pszenna IID 45-65% w l w.	22,50	23,-
Mąka pszenna IIF 55-65% w l w.	20,50	21,-
Mąka pszenna IIG 60-65% w l w.	19,00	19,50
Usposobienie: stałe,		
Otręby żytnie przem. stand.	9,50	10,-
Otręby pszenne, grube przem. stand.	10,50	11,-
Otręby pszenne średnie, przem. stand.	9,50	10,25
Otręby ziemne	9,75	11,-
Rzepak zimowy	41,-	42,-
Rzepak zimowy	40,-	41,-
Śemię lina	36,-	38,-
Gorzecza	37,-	39,-
Wyka łutowa	22,-	24,-
Peluszka	24,-	27,-
Groch Viktorja	24,-	29,-
Groch Folgera	22,-	24,-
Łubin niebieski	9,50	10,-
Łubin złoty	11,-	11,50
Mak niebieski	64,-	66,-
Seradela	22,-	25,-
Koniczyna czerwona surowa	100	110
Koniczyna czerwona 95-97% czyst	120,-	130,-
Koniczyna biała	75,-	110,-
Koniczyna szwedzka	170,-	195,-
Koniczyna żółta odluszczone	65,-	75,-
Przełot	75,-	90,-
Makuch lina w tafłach	16,50	16,75
Makuch rzepakowy w tafłach	15,75	14,00
Makuch słonecznikowy w tafłach 42/43%	18,50	19,-
Śrut Soja	21,-	22,-
Słoma pszenna luzem	2,20	2,45
Słoma pszenna prasowana	2,70	2,95
Słoma żytnia luzem	2,40	2,65
Słoma żytnia prasowana	2,90	3,15
Słoma jęczmienna luzem	2,20	2,45
Słoma jęczmienna prasowana	2,70	2,95
„ owsiana luzem	2,75	3,-
„ owsiana prasowana	3,25	3,50
Siano zwykłe luzem	5,75	6,25
Siano zwykłe prasowane	6,25	6,75
„ nadnoteckie luzem	6,50	7,-
Siano nadnoteckie prasowane	7,50	8,-

Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót: 2057,4 tonn, w tem żyta 642 t, pszenicy 282 t, jęczmienia 120 t, owsa 132 t. Poznań, dnia 2 stycznia 1935 r.

Hellen Zenna Smith

KOBIETY ZBYTKU

Autoryzowane tłumaczenie H. Bukowskiej

54) — Nie przestali dzwonić tu od chwili, gdy doktor zawadził hotel o moim miejscu pobytu. Prawda, doktorze? Dotychczas udawało mi się omylić nie przed mi. Patrz na mnie oczywście jeszcze ciągle pełnymi łez, ale już z uśmiechem białacem się na te wargach. Przechodzi mi na myśl słońce, które po gwałtownej ulewie, trudem przedziera się przez chmurę. Jest tak pełna życia! Dzieciaki o skórze brązowej, mający dziecięcy zwirował przetrza wszystkim prosto w oczy. I jak ładna! Nawet wiecież, jak ładna. Długo przebiegała brwi, przeważnie na myśl, że w rok artysty... jak dwa śmiałe pocieranie pedzłem. Śliczne brwi, które nie porzucają ani odłamek, ani wyskubywania... Oczy - niebieskie oczy, małe i równe zębami, pięknie zarwane, pełne, trochę szerokie usta regularne, młode rósł...

prosze panią dlatego, że jestem również samotna. Może wzajemnie potrafimy się rozweślić. A potem, co jest najważniejsze, podoba mi się pani.

— Dobrze, ale niech mnie pani nazywa po imieniu: Berrv prosz. — Nie przywykłam do tego, żeby mi ciągle mówiono „pani“. Do stałam na chrzcie imię Berrv, ale to mi zawsze — nie wiem dlaczego — przynosiła hałkę z czerwonej flaneli. Dziś używam tego imienia tylko do znaczków na bieliznie i w podpisach na czekach. Przeniosę się do pani z pewnością. Kiedy? Jutro! — Dobrze, doktorze? Bardzo lubię pani, ale niech mi pani pozwoli odejść jutro. Bedzie to dzień smutnego naszego rozstania...

Rozdział XIII

Z mego wrodzonego fotela, ustawionego przy kominku, przynatruię się przez wielkie weneckie okno Berrv. Dobre! Sadza cebulki w zielonych skrawkach na balkonie. Na wiosnę, zapowiada Berrv, będzie przesłuchane brzośtwo tulipanów, żółtych i białych tulipanów. I wspomni... Z... Ale...

właściwie wypoczywam. W ciągu ostatniego tygodnia widziałam więcej Londynu, niż przez całe dotychczasowe życie. Opactwo Westminsterkie, Wieża, Giełda, Katedra św. Pawła, Parlament, hale targowe Covent Garden. Berrv więcej wie o Londynie niż niejeden urodzony Londyńczyk. Wypełnia ją zżumiała u człowieka przybyłego z kolonii: żądza poznania stolicy. Jest zdumiona, a nawet zgorzonna, że nigdy poprzednio nie odwiedzała tych miejsc... Co właściwie robiłam w ciągu tych wszystkich lat?

Dziś popołudniu miałam zwizdzieć pomnik nieznanego żołnierza. Na szczęście mój ból głowy przeszkodził w wykonaniu tego planu.

Niemia większej przyjemności, niż udając się, przynatruię się sę pracy innych. Właściwie leżę na dywaniku koło mnie, zupełnie samotny, wyciągnawszy przed siebie sztycy, cztery łapy. Wzglada, jak mój dywanik, bardzo umiętne spre...

— W Australii — mówi Berrv — teraz półowa lata i wszyscy spędzają plażach, biorąc kąpiele słoneczne.

— Chciałabym tam być — Dora. — Przecież mi się nie należy, nas lato było okropne.

— Wątpię, czy pozwoliłby ci tym kapeluszu z purpurowymi kwiatami, którym widziałam cie onegdaj przy przekomarza się Berrv.

— Rany Boskie! — szepota. — Niech pani tylko Nell, że mam kanelus? z purpurą, mi z akamitu. Ona zrobiła raban. Zakazała mi przywrócić rudy kolor włosów. — Może jestem zbyt...

dłaczego jednak nie wybrałaś który odpowiedalby purpurze twojego nosa? Bo wiesz, dwa różne odcienie purpurowe strasznie się kłóca. Nie myśl tylko, że chce przez to powiedzieć, że George Belcher, urzawszy cie w koronie purpurowych bratków, nie zakochałby się w tobie od pierwszego wejrzenia i nie zabawiłby cie z sobą, aby zrobić z ciebie swoją kochankę.

— Chciałabym być... Nie...

zudem... Nie...

pani... Nie...

... Nie...

... Nie...

... Nie...

... Nie...

... Nie...

KRONIKA MIEJSCOWA



Kalendarz rzym. kat.
Piątek Genowefy
Sobota Eugenjusza

Kalendarz słowiański.
Piątek Włocławawy
Sobota Dobromierza
Słońce wschód: 7,45
zachód: 15,35
Księżyc wschód: 11,16
zachód: 2,1

Diżurny nocny z piątku na sobotę pełni dr. Chmiel, ul. Kościelna 2, tel. 246. Apteka Stara, Rynek, tel. 96.

Kino Apollo: „Piekiło”.
Kino Corso: „Legion nieustraszonych”.
Ruch ludności. Urodzenia: syna: sekretarz miejski Werner Wollman, ślusarz Józef Pluta z Wtorku. Córki: robotnik Wiktor Kurczyński z Wtorku. — Zgony: wymiernik Jan Janak 68 lat, 11 mies., robotnik Walenty Fraszczak z Smardowskich Oleśdów, 73 lat, 11 mies., dziecko Eugenia Maria Dobrosińska, 9 dni.

Ruch ludności. Zgony: panna Stanisława Fraszczak, 28 lat 8 mies., dziecko Urszula Wojcieszak, 1 rok 2 mies.

Porządek nabożeństw

Niedziela, dnia 5 stycznia 1936:

Msze św. w kościele:
o godz. 6 ks. Musiała, o 7 ks. Musiała, o 8 ks. Andrzejewski, o 9,15 ks. Andrzejewski, o 10,30 ks. Rywolt, o 12 ks. Rywolt.

Msze św. w Zakładach:
w więzieniu o godz. 7 ks. Leciejewski.
Kazania dla dorosłych o godz. 8, 10,30 i 12 ks. Leciejewski, dla dzieci o godz. 9,15 ks. Leciejewski.

Spowiedź św. od godz. 6,30 do godz. 10.
Nieszpory o godz. 15 ks. Rywolt.
Chrzty o godz. 13 ks. Leciejewski, o godz. 16 ks. Rywolt.

Święto Trzech Króli — 6 stycznia 1936:
Msze św. w kościele:
o godz. 6 ks. Leciejewski, o 7 ks. Leciejewski, o 8 ks. Rywolt, o 9,15 ks. Rywolt, o 10,30 ks. Andrzejewski, o 12 ks. Andrzejewski.

Msze św. w Zakładach:
w więzieniu o godz. 7 ks. Musiała.
Kazania: dla dorosłych o godz. 8, 10,30 i 12 ks. Musiała, dla dzieci o godz. 9,15 ks. Musiała.

Spowiedź św. od godz. 6,30 do godz. 10.
Nieszpory o godz. 15 ks. Leciejewski.
Chrzty i błogosławieństwa o godz. 13 i 16 ks. Leciejewski.

W Tygodniu od 7 do 11 stycznia 1936:
Msze św.: o godz. 6 ks. Leciejewski, o 7 ks. Rywolt, o 8 ks. Musiała, o 9 ks. Andrzejewski.
Nabożeństwa — za zmarłych parafian: wtorek, dnia 7. I, nieszpory żałobne, procesja i wymienianki — ks. Leciejewski, środa, dnia 8. I, wspólna msza św. za zmarłych parafian o g. 9 — ks. Andrzejewski.

Diżurny tygodniowy: ks. Leciejewski.
Zastępca diżurnego: ks. Rywolt.

Podziękowanie

Towarzystwu Przyjaciół stacji opieki nad matką i dzieckiem w Ostrowie, a w szczególności przewodniczącej p. Kornaszewskiej wyrażam na tej drodze szczerze podziękowanie za obdarowanie biednych dzieci Stacji praktycznymi podarkami gwiazdkowymi.
Zarząd Miejski
Burmistrz (—) W. Cegiłka.

Na bezrobotnych

Na bezrobotnych pow. ostrowskiego zamiast życzeń świątecznych i noworocznych do Powiatowego komitetu funduszu pracy w Ostrowie w dalszym ciągu wpłacili: Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Żeńskiego zł 10.—.

„Jutro będzie lepiej”

W piątek 3 bm. poraz trzeci nadzwyczaj wesoła rewja „Jutro będzie lepiej” w 2 częściach 18 obrazach, która w nowy rok wstępnym bojem wzięła całą publiczność. Brawom nie było końca. Publiczność rozbarwiona, nie chciała wypuścić aktorów ze sceny. Orkiestra — sama. Następnie...

PIĘKNY PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI W ROCZNICĘ CZYNU POWSTAŃCÓW

Powstańcy zawsze gotowi dla państwa — Apel o nazwanie placu Powstańców

Znów upłynął rok od pamiętnej chwili wyzwolenia Ostrowa z kajdan niewoli; znów przereczyli się szeregi powstańcze, lecz pamięć tych chwil jest i pozostanie zawsze żywa. We wtorek wieczorem zgromadziły się przed Bankiem Kupieckim organizacje powstańcze, oddziały wojskowe i przysposobienia wojskowego, a z uderzeniem wielkiego dzwonu na wiczy kościelnej ruszył pochód przy dźwiękach orkiestry 60 p.p., ulicami miasta i następnie ustawiły się organizacje frontem przed Bankiem Kupieckim, ówczesną siedzibą ruchu powstańczego, gdzie w zastępstwie dowódcy garnizonu p. ppłk. Rogowski i wicestarosta powiatowy Bojanowski odebrali raport, poczem odczytano apel poległych. Następnie przy płonącym stosie pochodni, b. powstaniec ppor. rez. Maksymilian Myk wygłosił przemówienie wspominając chwile tajnych prac nad przygotowaniem powstania w Wielkopolsce, oraz dzień wielkiego święta, wyzwolenia z niewoli naszego miasta. W czasie przemówienia mówca zwrócił się do dowódcy garnizonu zapewniając, że Powstańcy są zawsze gotowi do służenia państwu. Również mówca zaapelował do obywateli naszego miasta aby domagali się u odpowiednich czyn-

ników, by nazwać plac przed Bankiem Kupieckim, placem Powstańców. Po przemówieniu mówca wznosił trzykrotny okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta Mościckiego i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Rydza-Smigłego, poczem orkiestra zagrała hymn państwowy. Wspólnym odśpiewaniem „Roty”, wieczorem uroczystości zakończono. W dniu pierwszego stycznia, jako dnia wyzwolenia miasta spod rządów niemieckich, odbyło się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo, odprawione przez ks. Andrzejewskiego, poczem po nabożeństwie wyruszone pochodem na nowy ementarz, gdzie przed wspólnym grobem poległych powstańców ks. Andrzejewski wygłosił patryjotyczne przemówienie, a chór pod batutą p. prof. Kowalskiego odśpiewał pieśń: „Módlmy się”; organizacje powstańcze złożyły piękny wieniec.

Następnie w pochodzie przemaszzerowały oddziały do miasta i przed Bankiem Kupieckim odbyła się defilada, odebrana przez p. ppłk. Rogowskiego i p. starostę dr. Ekkerta w otoczeniu korpusu oficerskiego i licznych przedstawicieli organizacji społecznych. W mieście panował nastrój uroczysty, a z domów powiewały liczne szandary.

Walne zebranie Z. P. O. K. Przypominamy, że dnia 5 bm. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu Przdyszkoła Z. P. O. K. nadzwyczajne walne zebranie oddziału ostrowskiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Wieczór karnawałowy Urzędników Skarbowych, Dnia 4 bm. w sali Hotelu Polonia odbędzie się wieczór karnawałowy, urządzony przez urzędników skarbowych. Przygrywać będzie orkiestra 60 pp. Wstęp zł 1,49.

Stowarzyszenie Weteranów b. Armii Polskiej we Francji — zebranie odbędzie się w niedzielę 5 bm. o godz. 14-tej w hotelu „Polonia”.

Podoficerowie W. P. w st. spoczynku — planarne zebranie w niedzielę dnia 5 bm. o godz. 13 w lokalu kol. Józwiaka, Stare targowisko 6. Na porządku obrad zagadnienia bezrobocia podofic. w st. spocz.

Zebranie plenarne Związku Weteranów Powstańców Narodowych R. P. 1914/19, odbędzie się 7 bm. o godz. 19.30 na sali druha Dołaty w Ostrowie, przy ulicy Marszałka Piłsudskiego.

DZIAŁ URZĘDOWY

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 20 listopada 1935 r. o ochronie niektórych zwierząt łownych.

Na podstawie art. 51 ust. 1 pkt. 2 b i c rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim (Dz. U. R. P. Nr. 110 poz. 934) w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Prezydenta Rz. z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 622) zarządzam co następuje:

- § 1. Czas ochrony w art. 49 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o prawie łowieckim, rozszerza i tak, że obejmuje on:
 - dla danieli-rogaczy okres od 1 grudnia do 15 października;
 - dla sarni kozłów w województwie poznańskim i pomorskim okres od 1 października do 31 maja i od 16 lipca do 15 sierpnia,
 - w województwach krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim okres od 1 lutego do 31 maja, w województwach zaś pozostałych okres od 1 lutego do 15 maja.
 - Dla zajęcy szaraków w województwach poznańskim i pomorskim okres od 1 stycznia do 15 października, w województwach wileńskim, nowogródzkim i poleskim okres od 1 lutego do 31 października, w województwach zaś pozostałych okres od 1 lutego do 25 października.
 - dla bażantów-kogutów okres od 1 marca do 15 października,
 - dla dzikich kaczorów okres od 1 czerwca do 15 lipca,
 - dla dzikich kaczek (samce i młode) oraz innego ptactwa wodnego i błotnego okres od 1 stycznia do 15 lipca,
 - dla pułaczy w województwie wileńskim okres od 1 marca do 15 września, w województwach zaś pozostałych okres od 1 lutego do 31 października.
- Zabrania się całkowicie polowania na sie-byki, dropie i dropie-kanranki (trepety).
- Przewadza się czas ochronny dla dzikich kaczek od 1 marca do 30 czerwca, * nie-licząc od 16 stycznia do 15 grudnia, ów od 1 lutego do 30 września, dla pułaczy (tumaków) od 1 września do 30 września, k od 1 lutego do 31 grudnia.
- Porządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1936 r. i ob-

wiązuje do dnia 31 grudnia 1938 r. Jednocześnie traci moc obowiązująca rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 13 listopada 1934 r. o wprowadzeniu czasu ochronnego dla niektórych zwierząt łownych (Dz. U. R. P. Nr. 104 poz. 930).

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych (—) J. Porątkowski.
Powyższe podaje do publicznej wiadomości. Starosta Powiatowy w z. (G. Bojanowski) Wicestarosta Powiatowy.

Zamiast powinszowań noworocznych złożył p. F. Stobiecki na rzecz ubogich m. Ostrowa — 20 zł.

Pod choinką zebrano ogółem 51,32 zł. W imieniu biednych składam niniejszem PP. Ofiarodawcom moje podziękowanie. Ostrow, dnia 2 stycznia 1936 r. Burmistrz (—) W. Cegiłka.

Uchwalenie na rzecz Powiatowego Związku Samorządowego Powiatu Ostrowskiego na rok 1936 dodatku do podatku przemysłowego.

UCHWAŁA.

Rada Powiatowa Powiatu Ostrowskiego na posiedzeniu z dnia 28 grudnia 1935 r. uchwała pobrać na rok kalendarzowy 1936 na rzecz Powiatowego Związku Samorządowego Powiatu Ostrowskiego na mocy art. 8 ustawy z 11. 8. 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 106 poz. 884 z roku 1932) zgodnie z art. 46 ustawy z 15. 7. 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 76 poz. 716 z roku 1934):

- a) 1/4 część państwowego podatku od obrotu,
 - b) 30% przez Państwo pobieranej ceny świadectw przemysłowych i kart restrycyjnych.
- Ostrow, dnia 28 grudnia 1935 r.

RADA POWIATOWA:

Przewodzący: (—) Dr. Ekkert,
Członkowie do podpisu wyznaczeni:
(—) Podemba Franciszek
(—) Ks. B. Piszczyłowa
(—) Lipski Jan.

BOLSZEWICY CHCIELI OPANOWAĆ KANAŁ PANAMSKI

Revolucja bolszewicka w Brazylii otwiera oczy Ameryce

Otrzymujemy ze źródeł dobre poinformowanych następujące szczegóły w sprawie informacji o ostatnich wydarzeniach w Brazylii południowej, gdzie po rewolucji w Brazylii stwierdzono w Urugwaju istnienie politycznej organizacji komunistycznej. Na czele tej organizacji stał oficjalny poseł sowiecki korzystający z praw ochrony międzynarodowej.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych przez rząd urugwajski z Sowietami wywołało w St. Zjednoczonych piorunujące wrażenie. Embargo, które podjęto w sprawie polityki sowieckiej w Montevideo (stolica Urugwaju) Aleksandra Minkina, okazało się różną również dla interesów Stanów Zjednoczonych.

Dotychczas znane stały się szczegóły całej afery, która poprzedziła zerwanie stosunków. Okazuje się, że poseł Minkin uprawiał swą wyrotową robotę, a nie ostatnie powstanie komunistyczne w Brazylii.

Po likwidacji powstania w ręce władz zwiłskich wpadły bogate archiwa przywódców komunistycznych, z których wynikało niezbicie, że centrala, która kierowała rewolucją znajduje się nie w Brazylii lecz w Urugwaju. Okazało się, że z Montevideo płynęły do Brazylii wielkie sumy pieniężne na organizowanie roboty wyrotowej i całej transporty broni dla komunistów.

Szef brazylijskiej tajnej policji Silva wyjechał z temi dokumentami i materiałem dowodowym do Montevideo i tam odbył długie i ważne narady z członkami rządu. Powstała wrogą natychmiast całą policję i armię. Wszystkie dochodzenia w całej Brazylii przetrwały w ręce policji i armii.

Wreszcie po długotrwałym śledztwie krytycy całej afery.

Narafiłono przylet na niesłychane, które następnym nie da się narazić. Oto poselstwo sowieckie w Montevideo zorganizowało komórki komunistyczne, działające w osiedlach pod kaniem Panamskim, będącym, jak wiadomo, oczkiem w głowie admiralicy St. Zjednoczonych. Mimo iż kanał strzeżony jest przez setki agentów amerykańskich, ludzie Minkina zdobili pozyskać sobie szereg ludzi spośród obsługi stacji elektrycznych kanału.

Uzyskane dowody działalności wyrotowej w całej Południowej Ameryce wysłało do wszystkich państw obu Ameryk.

Udział w spisku komunistycznym posła sowieckiego wywołał duże wrażenie. Dowodzi to że centrum komunizmu znajdujące się w Rosji nie rezygnuje z wywołania rewolucji światowej i rzuca swe macki we wszystkie części świata.

Wychoźda przylet na law cieżawie szczegóły. Oto cała akcja wyrotowa w Ameryce kieruje z Moskwy słynny komunist Dmitrow — Bułgar znany z procesu o podpalenie Reichstagu zdobywa on sobie coraz większe wpływy w Moskwie, które każą przyszywać, iż zajmie on najwyższe stanowisko w partii, zastępując nieudolnego Mamińskiego. Temu ostatniemu zarzuca się, iż jego jest zdaniem, że powstanie w Brazylii nie udało się, że likwidacja komuny w Urugwaju równoważy na jest z rozbięciem organizacji komunistycznej w całej Ameryce południowej.

• KINO APOLLO •

UROCZYSTA PREMIERA najpotężniejszego arcydzieła od czasu powstania filmu

FILM TAK POTĘŻNY

Jak: miłość, grzech, kara, pokuta, odkupienie

DIĘKWO

Kolorowe sceny mak piekielnych wg. nieśmiertelnego dzieła DANTEGO wywierają wstrząsające, niezapomniane wrażenie.

nadprogram dodatk.

Mieszkania do wynaj.

MIESZKANIE

5 pokojowe na II piętrze z komfortem od zaraz do wynajęcia. Baskowska 58 m 2 DO 3

Mieszkanie do posz.

1 OSOBA

poszukuje 1 pokojowego mieszkania bez mebli na parterze od zaraz. Złotych 20 4

Reklama dźwięnią handlu!

Amerykańskie zdjęcia ze świata



Austracka reprezentacja olimpijska przybyła już do wioski olimpijskiej pod Berlinem. Na zdjęciu widzimy moment podniesienia flagi przed siedzibą reprezentacji.



W tych dniach odbyły się wielkie między siebie drużyny Anglii i Ameryki. Na trybunie p. E. d. e. n. z. żoną, i b. wicekról Indyi lord W. i. l.

Premier Sławoj-Składkowski nie lubi frazesów

Krótkie oświadczenie premjera na posiedzeniu Senatu

Warszawa, 24. VI. Dzisiaj o 10-tej rano, przy bardzo wysokiej temperaturze, jaka panuje na dworze, i co spowodowało ogromną duszność w sali posiedzeń, rozpoczął obrady Senat. Jest to pierwsze i jedyne w sesji bieżącej posiedzenie Izby.

Na posiedzeniu tem wygłosił premier Sławoj-Składkowski bardzo krótkie ale charakterystyczne przemówienie, dowodzące ponownie, że jest zasadniczym wrogiem czezej gadaniny.

Treść przemówienia p. premjera była następująca:

„Wysoka Izbo. Byłoby niewątpliwie nadużyciem czasu i cierpliwości Wysokiej Izby, gdybym się ośmielił powtórzyć moje przemówienie, wygłoszone przed paru tygodniami w Sejmie. Prawa parlamentarne jednak są tak stare, a pewne formy tak przyjęte, że instynkt samozachowawczy mówi mi: musisz przeciw coś powiedzieć. Staralem się go jednak oparować, staralem się przejść nad tym instynktem do porządku dziennego.

Mowy żadnej nie przygotowałem, bo — Wysoka Izbo — były to objawy szacunku tylko czysto zewnętrznego. A mowa bardziej lub mniej szczęśliwie skomponowana, jak każda inna, zajmowała umysły słuchaczy przez 2 dni i zniszczyła szereg czcionek drukarskich. Poza tem nie miałaby żadnego wpływu na przebieg wypadków. Dlatego chciałem prosić Wysoką Izbę, aby uznała raczej moją dobrą chęć pracy niż komponowanie nowego przemówienia.

Proszę więc Wysoką Izbę, aby przyjęła do wiadomości tylko fakt objęcia przezemnie z rozkazu Pana Prezydenta Rzplitej i gen. Rydza-Śmigłego szefo-

stwa rządu i aby zechciała mi w pracy mojej pomagać. Tylko przy pomocy Wysokiej Izby, uda się rządowi przeprowadzić, naturalnie nie wszystko oobyśmy chcieli, ale część chociażby naszych zamierzeń.

Jako pierwszą taką pomoc, nie chcąc drugi raz Wysokiej Izby nudzić wchodzeniem przeze mnie na trybunę, proszę bardzo, aby Wysoka Izba pomogła mi w uzyskaniu tych, tak jednak koniecznych pełnomoc-

nictw”.
Przemówienie to przyjęto hucznie. Marszałek Senatu oświadczył, że ktokolwiek ze senatorów chciał przemówić w związku z przemówieniem premjera, to skuszę tę składa do rozprawy nad pełnomocnictwami.

Nieściśle wiadomości o rozmowie min. skarbu z delegacją emerytów

Warszawa, 24. 6. — Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że zamieszczony w I. K. C. z dnia 24 bm. przebieg rozmowy między ministrem skarbu a delegacją zrzeszenia emerytów oddany został nie do druku.

W tekście mowy p. minister skarbu przytoczył m. in. niektóre projekty w sprawie zmiany ustawy emerytal., stwierdzając

że nie są one jeszcze uzgodnione. P. minister prosił również, aby do czasu uzgodnienia poglądów i doręczenia zainteresowanym zrzeszeniom emerytów projektu uregulowania całokształtu zagadnień emerytalnych, delegacja zachowała treść rozmowy do swej wyłącznej wiadomości i nie traktowała poruszonych w tej rozmowie kwestji, jako ostatecznego projektu (PAT.)

Port w Marsylii zamął zupełnie spowodu strajku marynarzy i robotników

PARYŻ, 24. VI. — Jak donosi dzisiejszy „Matin” strajk w Marsylii ogarnął już cały port.

Gdy wczoraj 40 okrętów wywiesiło czerwone sztandary — dziś już na 68 okrętach powiewają czerwone bandery.

Wszystkie dźwigi i urzędnicy przeła-

dunkowe wstrzymały pracę, a robotnicy nie opuszczają terenów portowych. W nocy policja zlikwidowała kilka krwawych bojek które wynikiły między pijanymi strajkującymi robotnikami i marynarzami.

W całej Francji powtarzają się utarczki wrogich grup politycznych. (m.)

WYBRYK PREZESA ZARZĄDU POW. STR. NAR. W KRAKOWIE Na czele szajki okradł kilka sklepów i mieszkanie starosty

KRAKÓW, 24. VI. — W uzupełnieniu wiadomości wczorajszej o napadzie szajki przestępczej na mieszkanie starosty i sklepy w Myślenicach, dodać należy, że, jak to śledztwo ustaliło, napadu tego dokonał Adam Doboszyński, prezes zarządu powiatowego Str. Nar. na powiat krakowski.

Zorganizował on w nocy w majątku swym Chorowice w pow. krakowskim zebranie członków stronnictwa z paru kół w ilości ponad 100 osób i osobiście poprowadził ich do Myślenic z zamiarem rozpoczęcia ekscesów. W drodze część namówionych do ekscesów przez Doboszyńskiego ludzi opuściło go, wracając do domu, tak, że do Myślenic przybyła grupa, składająca się z kilkudziesięciu osobników, którzy pod kierownictwem Doboszyńskiego dopuścili się szeregu zbrodniczych ekscesów, rabując parę sklepów, urządzając napad na mieszkanie starosty oraz okradając je doszczętnie. Dokonano też napadu na posterunek P. P. skradziono rower i parę karabinów, przechowywanych dla potrzeb P. W. i W. F. Po zaalarmowaniu sąsiednich posterunków P. P. banda opryszków pod wodzą Doboszyńskiego skryła się do pobliskich lasów, gdzie ją zarządzone po-

ścig oddziałów policyjnych otoczył. Część rozproszonej bandy już schwyciono. Wśród niej znajduje się znany dzwudacz Str. Nar. Marjan Wąchała z Krakowa.

Dalsza likwidacja resztek bandy z przywódcą Doboszyńskim w toku. (PAT.)

100 000 galdenów odszkodowania dla pobitych Polaków

Gdańsk, 24. 6. — Jak słyhać, senat gdański wyasygnuje prawdopodobnie tytułem odszkodowania pobitym Polakom, względnie obywatelom gdańskim narodowości polskiej, sumę około 100.000 galdenów.

Zwycięstwo rządu angielskiego

LONDYN, 24. VI. — W głosowaniu wnioskiem opozycji o votum nieufności, Baldwin za wnioskiem padło tylko 170 384 głosy.

Krawiec

JEROZO i talfe czere... Arabowie zbie... W Jerozo... W osadz... i b... pi...

OK
SO
ni
SZ

ty
ur
P...

stę
paj
wano
zówki
podt
instr
noszą
programu
podrę
nych.

Polityka zagraniczna

Paryż, 24. VI. — Na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych, w dniu 23 b. m., ogłoszono deklarację rządową... Analogiczną deklarację... w senacie.

Minister podkreślił, iż... dostatecznymi siłami dla zapewnienia... czystości i wypełnienia przyjętych... współdziałania w dziele wzmożenia... pieczeństwa. Pokój, którego... nie jest pokojem warunkowym... wienstw czy antagonizmów... jest niepodzielny. Francja... wyprawy krzyżowej... ko temu lub innemu... lecznemu nie powinni... cja wierna jest za... wzmożenie przez... zbiorowego b...

W dals... Francja jes... tem niezba... budowy zbi... pozatem w... kulskiej, ora... yja... dze... lepszych... Bei... Jugos... i b... pi...

Zderzenie wodnopłatowców

PARYŻ, 24. VI. — W okolicy Cherbourga zdarzyła się dziś katastrofa lotnicza. Dwa wodnopłatowce wojskowe zderzyły się na wysokości 200 metrów. W katastrofie zginęło 5 osób z załogi płatowców.

Upały nad morzem polskim

HEL, 24. VI. — Nad brzegami morza polskiego, zwłaszcza na półwyspie helskim panują upały. Temperatura morza podniosła się do 24 stopni, zaś zatoki puckiej do 26 st. Na wydmach ciepło piasku od strony południowej dochodziło do 55 st., na plaży jest nieco chłodniej.

Wyrok w procesie o zajęcia w Przytyku w piątek

RADOM, 24. VI. — W dalszym ciągu rozprawy o zajęcia w Przytyku, przemawiali obrońcy. Po zrzeczeniu się repliki przez prokuratora i reszty obrońców, przewodniczący zwrócił się do oskarżonych, zapytując o ich ostatnie słowo. Wszyscy oskarżeni... koleji proszą o uwolnienie, przyczem... sk. I... oznacza, że oddał 3 strzały rewolwerowe... na postrach. Na tem rozprawę zakończono.

Wyrok ogłoszony zostanie w piątek 26. b. m. popołudniu.

CO SIĘ DZIEJE Z POLSKIMI LOTNIKAMI, KTÓRZY PRZYMUSOWO LADOWALI W SOWIETACH?

Wilno, 24. VI. — Jak dotychczas żadnych konkretnych wiadomości o locie Piotrkow-kiego i Abramskiego do Wilna nie nadeszły. Wiadome jest tylko, że przebywają w Mińsku i że nasze władze na podstawie konwencji lotniczej z Sowiecami prowadzą pertraktacje o wydanie lotników. Jak wiadomo lotnicy ci na awionetce zabłądzili pod Mińsk.

W kłach lotniczych Wilna rozeszła się pogłoska o tem, iż podczas obstrzału samolotu przez sowiecką straż graniczną jeden z lotników został ranny. Podając tę wiadomość zaznaczamy, że jest to tylko nie... pogł... wnieź źródła donoszą, że lotni... h bardzo niegrzecznie.

w przekroju

Wiesze ze świata

Wosk ziemny pod Lublinem?

marł na syn księcia ochberg.

z jedną z by-

nu kabowic- k NSDAB, wal. Dytko wykazyły

tajnej Jak zało- ełnił

stwo

Z Włodawy donoszą, że we wsi Wereszczyn w kałużach ukazuje się codziennie cienka warstwa tłuszczu, która przez noc krzepnie. Tłuszcz ten ma własność wosku ziemnego.

Władze administracyjne wydelegowały specjalną komisję, celem zbadania zjawiska. Mieszkańcy Wereszczyna twierdzą, że przed laty zdarzył się tu również wypadek występowania na wodzie wosku ziemnego i to w takiej ilości, że nawet próbowano robić z niego świece.

Prowizoryczna droga na Hel naprawiona

Prowizoryczna droga samochodowa na Hel, która w czasie ubiegłego sezonu została zupełnie zniszczona, uległa naprawie, tak, że dojazd dla samochodów możliwy jest aż do Juraty. Naprawa uskuteczniła została tylko na najbardziej zrujnowanych odcinkach.

Sowieckie doświadczenia w dziedzinie spadochroniarstwa

Sowiety, dzięki istnieniu w Ossoawichimie specjalnej sekcji spadochronowej przodować zaczynają w świecie w sporcie spadochroniarskim.

Ostatnio donoszą z Moskwy, że tamtejszy czerwony krzyż powołał do życia oddział spadochronowy Cały szereg lekarzy i sanitariuszek wycwiczone w skokach ze spadochronem i poddano egzaminowi który polegał na skoku z maską gazową z wążką i instrumentami lekarskimi i chirurgicznymi.

Te fruwające oddziały obsługiwać będą rzadko zaludnione okolice Rosji, gdzie lądowanie samolotów jest utrudnione.

Mniej celowości mają naszym zdaniem próby, które przeprowadzono ostatnio w jednej z sowieckich szkół lotniczych. Próby te polegały na skoku psa z samolotu z wysokości 600 metrów. Na rozkaz lotnika pies wyskoczył z otwartej kabiny z przymocowanym spadochronem. W ślad za psem wyskoczył z samolotu lotnik również ze spadochronem.

Podczas opuszczania się na ziemię pies wpatrywał się w lotnika zachowując się zupełnie spokojnie.

Zastosowanie praktyczne psów — spadochroniarzy mogłoby być dopiero wówczas możliwe gdyby wynalazł sposób na zwolnienie się psa ze spadochro-

nu na ziemi. W wypadku rozwiązania tego zagadnienia psy — spadochroniarze mogłyby pełnić funkcje posłańców dla meldunków.

„Queen Mary” przeciw „Normandii”

Największy parowiec angielski zaprzęgnił pobić rekord szybkości. Dotychczas zwyciężała luksusowa i szybka „Normandia”. Parowce mają bowiem swoją ambicję. „Queen Mary” zaprzęgnięta więc laurów. Widocznie w dobrej formie, ruszyła w podróż wodną i telegrafuje: 766 mil morskich! W ciągu godziny „Queen Mary” przeciętnie pożera — drobnostkę — 30, 64 węzłów. Specjaliści twierdzą, że szybkość ta może być jeszcze większa. A „Normandia” wciąga tylko 754 mil! Powiadacie państwo, że takie rekordy nie są zbyt bezpieczne dla pasażerów, że woleliby płynąć ale pewniej. Że przecież mamy jeszcze w pamięci katastrofę francuskiego statku „Georges Philippe”. Zapewne, ale cóż robić, jeśli cały świat żyje pod znakiem rekordów i nie owa, czy to się komu podoba. Coraz szybciej, coraz więcej, coraz lepiej: kierować autem, rzucać dyskiem, przepływać morza i ocean, szyćbować na olbrzymiej wysokości w powietrzu. No, i... zbroić się na lądzie czy morzu.

Kaloteczka w życiu codziennym

Życie jest przecież takie naprawdę piękne! Zwłaszcza, jeśli się pamięta o „kosmetyce psychicznej”. Bo nie wystarczy usuwać wady urody, zmarszczki czy piegę, no i tuszę nadmierną. To za mało. Amerykańscy kaloteczki radzą, by — upiększać też duszę. Powtarzają więc swoim pacjentkom: uśmiechać się! nie zwinąć zębów, przygnębiających myśli! rozsiewać miłe, pogodne idee! A przedewszystkiem: nigdy się nie gniewać! Wszystko to bowiem rzeźbi nasze ciało, a zwłaszcza twarz, pozostawiając ślady trudne do usunięcia. Chcecie być piękne i pełne czaru, to myślcie o rzeczach pogodnych, rozmawiajcie z uśmiechem, nie zazdroście przyjaciółkom i nie plotkujcie! A jeśli chcecie być kochane, to posłuchajcie rad Maurice'a Dekobry, który twierdzi, że mężczyźni trzeba zawsze mówić rzecz przyjemne (np. „cobym bez ciebie zrobiła na świecie!”). No i nie trzeba być zazdrosną. O kogo? O tę głupia, źle zbudowaną, nie umiejącą się ubrać Jeanette!

Jakby to było dobrze, gdyby wszyscy ludzie mówili o rzeczach pogodnych, plotkowali z uśmiechem na twarzy, podstawiali nogę, uchylając grzecznie kapelusza i scenw małżeńskie załatwiali przy akompaniamencie najbardziej sentymentalnych melodii...

Normandzki humor

Normandzcy zamieszkujący północną Francję słyną ze swego sprytu, tak jak Szkoci słyną ze skąpstwa. Na drodze z Gournay do Deppe podróżnicy mogli czytać niedawno ogłoszenie wywieszane na drzwiach jakiejś oberży: „Tutaj odpoczywać mogą konie Taryfa dla koni o ogonie krótkim wynosi 1 fr 50, dla koni o długich ogonach — 3 franki. Gdy jeden z podróżnych, zdziwiony tak subtelnym różnicowaniem właściwości końskich zapytał oberżystę, dlaczego droższy jest koń o długich ogonach, otrzymał odpowiedź następującą: „Widz pan dobrodziej koni wogóle i stał trapiony jest przez muchy. Jeśli zwierze ma ogon krótki, zmuszony jest odwracać łeb odganiając drażniące go owady. Podczas tego czasu oczywicie nie je. Odwrócić koni, mający długi ogon posługuje się nim do opędzenia much i cały czas swobodnie pożywca jedzeniu. Porcja owsa którą zje będzie conajmniej podwójna. Żaden Normandczyk nie zapłaciłby za swego konia o krótkim ogonie cenę którą można wymagać za postój rumaka o pięknym długim owłosieniu. Oberża pełnego humoru oberżysty cieszy się ciągle wielkim powodzeniem.

CZY WIESZ, co to jest ZWIĄZEK POLSKI? Dlaczego nie pomagasz mu? ZWIĄZEK POLSKI, Poznań, ul. Pocztowa 27.

e sportu

HMELINGA NIE SKUSIŁY PONETNE OFERTY

Wojem wspaniałem zwycięstwem nad czarodziejem Louieem, Maks Schmelling zdobył meryte olbrzymią reklamę. Nazwisko jego reklamowców pragnie uzyskać szereg firm przemysłowych oraz scena teatralna. W kabaretowy teatr w Nowym Jorku prosi Schmellingowi 150,000 dolarów za kilka występów. Radio proponuje mu wygłoszenie odczytów doskonale opłaconych. Pewna owoc-

ska farma w Rio Grande gotowa jest ofiarować bokserowi ćwierć swoich tegorocznych zbiorów w zamian za nazwanie imieniem Schmellinga najnowszego produkowanego przez nią napitku.

Wszystkie te propozycje Schmelling odrzucił, zdecydował wrócić do kraju dla prowadzenia przygotowań do wrześniowego meczu o mistrzostwo świata.

KĄCIK OLIMPIJSKI

Na podstawie zamkniętych oficjalnie zgłoszeń do Igrzysk Olimpijskich w Berlinie, wiadomo już dziś że w poszczególnych gałęziach sportu startować będą przedstawiciele: w lekkoatletyce — 45 państw w ciężarach — 19 zapasy — 33, boks — 38 szermierka — 32 strzelanie — 31 pięciobój nowoczesny — 18, gimnastyka — 15 hokej — 24 kolarstwo — 52 pływani — 40 wioślarstwo — 26 kajaki — 19 żeglarstwo — 27, piłka nożna — 18 hokej — 14, piłka ręczna — 6 koszykówka — 25, polo — 7. W turnieju piłki nożnej startować będą: Egipt, Bułgaria, Chiny, Finlandja, Anglja, Egipt, Japonja, Luxemburg, Norwegja, Austria, Belgja, Polska, Portugalia, Szwecja, Turcja, Węgry, St. Zjednoczone i Niemcy.

ROZMAITOŚCI

W czasopiśmie „British Medical Journal” znajdujemy ciekawy artykuł poświęcony wpływowi sportu na wzrost i wagę mężczyzny i kobiet. Autor artykułu pisze że w całym świecie stwierdzono definitywnie, iż uprawianie sportu wpływa na zwiększenie wzrostu kobiet i mężczyzn. Nawet w Japonji badania nad studentami potwierdziły powyższy wniosek. W Ameryce i Niemczech stwierdzono ponadto że zwiększenie wagi i wzrostu idzie w parze z bardziej harmonijną budową ciała ludzkiego. Pod wpływem sportu sylwetka zarówno męska jak i kobieca staje się silniejsza a zarazem szczuplejsza. Przyczem u kobiet zauważono znaczne złagodzenie linii bioder. Jednocześnie lekarze angielscy czynią ciekawą obserwację, że obecnie mieszkańcy miast są naogół silniejsi od mieszkańców wsi. Wreszcie angielscy lekarze cyframi udawadniają, że pod wpływem sportu różnica jednego tylko pokolenia dała u kobiet zwiększenie wzrostu o prawie 3 ctm, a u mężczyzn o przeszło 4 ctm.

PIŁKA NOŻNA

Dwaj słynni piłkarze emigracyjni Wawrzyński i Kowalczyk grający pod pseudonimami Ignace i Waggi w drużynie Valenciennes, która spadła obecnie z pierwszej ligi, zostali sprzedani przez swój klub znanemu klubowi francuskiemu Olympique w Marsylii za sumę 110,000 fr.

Valenciennes uratował się dzięki temu przed bankrutem i spłacił wszystkie długi. Obaj Polacy już w ubiegłym sezonie grali w piłkarskiej reprezentacji Francji.

W meczu piłkarskim 3-e miejsce w mistrzostwach Niemiec F. C Schalke 04 pokonał drużynę Raasensport Gliwice 8:1 (5:0).

LEKKA ATLETYKA

Odbyły się w Londynie zawody lekkoatletyczne, na których uzyskano szereg dobrych wyników. I tak: ćwierć mili — Roberts 48.6 sek., pół mili — Handley 1:54.8 sek., 120 jardów plotki — Finlay 14.8 sek.

BOKS

Skoszaromani na obozie w C. I. W. F. nasi bokserzy olimpijczy rozegrali pokazowy mecz w dniu 4 lipca z reprezentacją Warszawy. Najbardziej atrakcyjnie zapowiada się walka Rotholca z Sobkowiakiem. Mecz odbędzie się na stadionie Wojska Polskiego o godz. 20-tej przy oświetleniu elektrycznym.

KOLARSTWO

Poraz pierwszy w historii słynnego wyścigu kolarskiego Tour de France startować będą kolarze jugosłowiańscy.

PLYWACTWO

Dwa nowe rekordy pływackie St. Zjednoczonych padły ostatnio w następujących konkurencjach: 220 y. grzbietowym — Eleonora Holm — 5:19.6 sek., 440 y. grzbietowym — George Kojac 5:29.7 sek.

Opowieść o awanturczycach przygodach trzech muszkieterów



zbytnio, są- thos — hra- cie, ustępując , taksamo zre zastąpiło daw- idzisz, wbrew y oboje. Ale od śmierci“. oco pan tu onurym głó- y, że wiem

o tobie wszystko, że mogę ci dzień po dniu opowiedzieć, co robiłaś od czasu, gdy wstąpiłaś w służbę Kardynała. Niedowierzający, ironiczny uśmiech rozchylił wargi milady. „Nie wierzysz? posłuchaj więc: ty odpiasłapinki djamentowe z ramiola Buquinghana, ty kazałaś porwać panią Bonacieux, ty nastąpiłaś morderców na d'Artagnana, który od- lrył twą hanbiącą tajemnicę, a kiedy trzeba niałaś się, że kule chybiały cię, ty sama zatrute wino z fałszywym

mu przypuszczać, że wino pochodzi od przy- jaciół, ty wreszcie przed godziną zobowiązałaś się usunąć księcia Buquinghana w zamian za zgubę d'Artagnana“. Milady pobladła jak płótno. Oczy jej wpatrywały się w muszkietera ze zgrozą. „Chyba szatanem jesteś“ — szepnęła. „Możliwe —“ odpowiedział Athos spokojnie — ale posłuchaj, milady, o ci- mum jeszcze do powiedzenia“.

głębim Dąbrowskiem

głębim Dąbrowskiem przeszła gwałtowna burza, która wyrządziła ody, zwłaszcza w Grodzie i Czela- wichura, połączona z oberwaniem zniszczyła znaczną część zbóż, mieszkani i piwnice wielu do godzin Grodziec pozbawio komunikację telefonia, a komunikacja telefonia przewodów ule- arjalne są znaczne.

Warszawy

ow. Dobro- , urodzony enie liczy następnie erodnik w 16 lat był a w schro- ałem zdro- ie prosto, uży- nisku, rze mi dziec- nie



Grupa tysięcy gimnastyczek brandenburskich odbyła w tych dniach w Berlinie generalną próbę tańca, w którym wystąpią na Olimpiadzie. Jak sędzić można ze zdjęcia, wypadnie on bardzo pięknie.



Król Anglii w towarzystwie braci opuszcza konno pałac Buckingham w drodze na tradycyjną gwardję królewską.

Wicepremier Kwiatkowski ostro występuje przeciw nieszczerzej krytyce

WARSZAWA, 25. VI. Na wczorajszym posiedzeniu Senat zatwierdził szereg ustaw, przekazanych mu przez Sejm, poczem zajął się ustawą o pełnomocnictwach. Nad ustawą tą wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której zabierało głos wielu mówców. W odpowiedzi na zarzuty, które w toku tej dyskusji padły pod adresem polityki i programu gospodarczego rządu, odpowiedział obszerne minister i wicepremier Kwiatkowski, stwierdzając ponownie — że ani gospodarstwu narodowemu, ani walucie od strony budżetu państwowego nie nie zagrożona i że właśnie fakt pozytywnych rezultatów w dziedzinie równowagi budżetowej był jednym z tych elementów, które pozwoliły postawić nowy plan inwestycyjny.

Następnie w związku z pytaniami sen. Radziwiła. Wicepremier wyjaśnia, że rząd jest nadal zdecydowany utrzymać stałość waluty.

W dalszym ciągu wicepremier omówił sprawę etatyzmu podkreślając że w okresie swego urzędowania kilkakrotnie spotykał się z ofertami, ze strony sfer przemysłowych co do przejścia przez rząd pewnych przedsiębiorstw i że rząd musiał się bronić przed temi ofertami, przed takimi transakcjami i ponoszeniem przez państwo odpowiedzialności za te fakty choć atak o ich zetatyzowanie prowadzi do ludzi którzy jako swój deow sztańdar wywieszają hasło prywatnej inicjatywy i antyetatyzmu. Jest więc coś fałszywego w tej zakłamanej walce między etatyzmem i prywatną inicjatywą.

Następnie Wicepremier omówił sprawę emerytur, oświadczając, iż uczyni wszystko, by znaleźć sprawiedliwe rozwiązanie. Emerytury wzrosły w ciągu 10 lat z 40 na 160 milionów zł i to jest ogromny ciężar dla państwa.

Zakończenie mowy Wicepremiera słuchane było ze szczególną uwagą.

Proszę panów. Na zakończenie niech mi wolno będzie stwierdzić jako min. polskiemu, a nie jako człowiekowi — bo jako człowiek jestem skromny i chętnie bym każdemu z panów ustąpił pierwszeństwa, że nie mogę od każdego z panów przyjmować cierpkich wskazówek i pouczeń. Panowie stawiać mi pytania, wywołujące niemne skutki polityczne i gospodarcze w kraju i zagranicą, pytania, mające wywołać niepokoje.

Bardzo żmudny był ostatni ustęp przemówienia wicepremiera Kwiatkowskiego. Ustęp ten przytoczamy poniżej:

Muszę zauważyć, że osoby i organa pra-

kowe, udzielające podobnie różnych nauk polskiemu ministrowi, muszą stanowić kartę czystą i muszą w stosunku do państwa uregulować w zupełności swoje zobowiązania. Te pisma, które w ostatnich czasach najbardziej mnie atakują, a więc np. „Czas”, „Słowo”, prawie wszystkie od szeregu lat nie placą nie tylko podatku dochodowego, ale co więcej — nie zapłaciły podatku z t. zw. „działu drugiego”, tj. za swoich pracowników (głosy: hańba). To jest przywłaszczenie i bezprawie. Przed szeregiem tygodni zapowiedziałem w Sejmie, że od 1 kwietnia będę się domagał płatności tych podatków i nalegałem wtedy z naciskiem, aby szczególnie

te zaległości były zapłacone i wyrównane. Od tego czasu rozpoczęto na mnie atak. Pisma robotnicze, chłopskie i urzędnicze placą podatki, możecie płacić i wy, panowie.

Dostałem niedawno zaproszenie na koncert, urządzany przez p. hrabinę Potocką w salonach państwa Hajman-Jareckich. Kazalem sobie podać wykazy podatkowe pana sonatora i okazało się, że w tych zeznaniach dochodu na urzędowym formularzu zgłasza on tyle, co np. starszy rada ministerjalny.

Panowie oponenci! Płaćcie podatki, spełniajcie swoje obowiązki względem państwa, a potem krytykujcie”. (długotrwałe oklaski).

REFORMA USTROJU społ. - GOSP. BELGJI?

Program reform przedstawił parlamentowi premier van Zeeland

BRUKSELA, 25. VI. — Premier van Zeeland wygłosił wczoraj w Izbie exposé, w którym zapowiedział szeroki program reform społecznych, gospodarczych i polityczno-parlamentarnych. Przy pierwszych słowach deklaracji premiera „frontyści” wszczęli tumult, ponieważ premier przemawiał w języku francuskim. Żądali oni, aby mowa była wygłoszona po flamandzku. Premier van Zeeland odpowiedział, że w Senacie odczyta deklarację w języku flamandzkim.

Van Zeeland zapowiedział, że chce przeprowadzić ustawę o minimum płacy, o płatnych urlopiach, o zwiększeniu zasiłków dla bezrobotnych z rodzinami i o 40-godzinnym tygodniu pracy, o emeryturach dla robotników na starość przy zakazie obejmowania posady w razie otrzymania emerytury.

Premier zapowiada następnie reformę podatkową i korekcję wielkich domów handlowych z drobnym kupiectwem na odpowiedzialnością w kierunku zwiększenia odpowie-

Te wszystkie reformy — mówi premier — głęboko no-gospodarczy, nie mogą być stosowane, o ile nasz powiednio zmieniony. Trzeba przywrócić równowagę. Budżet musi być uchwalony na 1-go lutego. R. liczy deputowanych i senatorów przy zachowaniu z (oklaski rexyistów). Zapowiada też premier ustawę

O polityce zagranicznej premier mówi krótko z dotychczasową. (PAT.)

STRAJK SPARALIŻOWAŁ

Paryż. (Tel. wł.) Położenie strajkowe w Marsylii nie uległo dotychczas żadnym zmianom, mimo, że towarzystwa żegluga zgodziły się na warunki marynarzy.

We francuskim porcie afrykańskim zastrajkowali wszyscy robotnicy i obsadzili okręty, znajdujące się w

Strajk objął również stocznię nis w St. Nazaire. 300 robotników, przeprowadzali remonty na 2 krad i 4 łodziach podwodnych maryńskiej, demonstracyjnie zaniec!

Blum oświadcza, że nie po strajki okupacyjne

Paryż. (Tel. wł.) Premier Blum, przemawiając na zgromadzeniu członków nowo-

Powrót naszych lotników, którzy wylądowali w Sowiech

Warszawa, 25. VI. — Według wiadomości, pochodzących ze źródeł oficjalnych, lotnicy polscy Ponikowski i Abramski, którzy naskutek burzy lądowali w dniu 14 bm. w Mińsku, odbywając raid południowo-wschodniej Polski, w dniu wczorajszym opuścili Mińsk i w godzinach wieczornych przybyli do Warszawy. Samolot zostanie wydany władzom polskim i będzie przetransportowany koleją.

Samobójstwo maklera

zrujnowanego przegraną Louisa

NOWY JORK, 25. VI. — 44-letni makler zbożowy Borenstein dokonał samobójstwa w Nowym Jorku, gdyż licząc na zwycięstwo Louisa porobił tak wielkie zakłady, że stracił cały majątek. Borenstein wyskoczył z 7-go piętra na bruk.

JAPONCZYCY SZPIEGUJĄ MARYNARKE WOJENNA U. S. A.

Wykrycie wielkiej afery szpiegowskiej

LONDYN, (tel. wł.) Jak donoszą z Los Angeles wykryto tam olbrzymią aferę szpiegowską. Główny oskarżony, marynarz floty U. S. A. Thomson pełnił przez szereg lat funkcję ordynansa dowódcy wielkich okrętów bojowych wykradał, przedsięwziął i fotografował plany manewrowe na O Spokojnym, tak nowe stopow na pan ty jak również nowych samolotów bombowych oraz wzory chemii nowych stopow na pan eera- okrętowe. Materiał ten sprzedawał następnie oficerowi japońskiemu, T o-Mijazaki. (r

Ksiądz z Kaszub skazany w Gdańsku

Gdańsk, 25. VI. — Policja gdańska aresztowała w dniu wczorajszym w miejscowości św. Wojciech na terenie w. m. Gdańska 70-letniego ks. I ranki Laffonta z Żukowa, pow. kartuski, obywatela polskiego, narodowości niemieckiej, który będąc był rycerzem, zastępował w ostatnich dniach proboszcza św. Wojciecha. Ks. Laffont odpowiadał w dniu wczorajszym przed sądem gdańskim w trybie przysiężnym pod zarzutem obrzydzenia sztandaru państwa listycznego oraz polskiej gdańskiej. Sąd skazał 450 gld. przysiężnym.

Niemiecki kraj „Leip” przybył do „Złoty”

GDAŃSK (Tel. wł.) — Do „Leipzig”, przywitany manifestem przez hitlerowców gdańskich. Nad krążownikami podczas przybijania do portu krążyła eskadra „sportowe” samolotów. Nowy szereg

„Złoty”

Nowy szereg

Polska w przelocie i ci ze swiata

Turystyka morska bez ograniczeń

Nowy okólnik premjera Składkowskiego, rozciągający ograniczenia przy wydawaniu paszportów zagranicznych, także na zbiorowe paszporty dla wycieczek, nie będzie dotychczas polskiej turystyki morskiej. Ze względu na znaczenie propagandowe czek organizowanych polskimi okrętami turystyka morska zostanie wyłączone z zakresu nowego zarządzenia.

Przewodnictwo kwitnie

Sąd okręgowy na sesji wyjazdowej rozpatrywał 111 spraw o przewodnictwo. W większości przypadków przestępstwa zostały uznane za nieudane, a przestępcy skazani na pozbawienie wolności na okres od dwóch lat i na grzywny do 20,000 złotych. Po ogłoszeniu wyroków oskarżonych aresztowano i skierowano do więzienia.

Wzrost harcerskiego statku

W uroczystości „Święta Morza” odbyły się 29 czerwca br. uroczystości szkolenia harcerskiego „Zarybienie”. Rodzicami chrzestnymi są gen. M. Mościcka oraz Gen. Arinji gen. bryg. Rydz. W uroczystości, na którą spodziewano przyjazdu większej ilości harcerzy, obecny przewodniczący Polskiego Związku Harcerstwa p. wojewoda śląski.

Wzrost zasług weterana-filantropa

W ramach jubileuszu seminarjum naukowego im. A. Asnyka we Lwowie w teatrze Ormiańskiej została uroczystie poświęcona tablica ku czci śp. J. Asnyka powstańca z r. 1863 znanego z wypraw i wychowawcy młodzieży, założyciela kolonii leczniczej dla dzieci, i szkoły dla niepełnosprawnych.

Wzrost ustalony

W Gdyni odbyło się rozstrzygnięcie konkursu na herb portowy miasta Gdyni. Nagrodzony projekt inż. Bochniaka przedstawia koronę piastowską i dwa orły. Herb ten, połączony jeden pod drugim, ma być herbem Gdyni.

Nowe wykopaliska prahisteryczne na Górnym Śląsku

Prowadzone na Śląsku badania prahisteryczne w powiecie tarnogórskim przez prof. Kostrzewskiego, prof. Jakimowicza i prof. Zurawskiego, daly niezwykle ciekawe wyniki. W miejscowości Rybna natrafiono na ślady osad ludzkich z końca okresu rzymskiego w formie jam o wymiarach 5x4,70 mtr, z dobrze zachowanymi ogniskami. W jamie tej, poza innymi śladami, natrafiono na nader cenną rzecz z punktu widzenia nauki, a mianowicie kawałek żużla żelaznego, co zdaniem prof. Kostrzewskiego jest niechybnym potwierdzeniem tezy, że hutnictwo na Śląsku bardzo dawnego pochodzenia wprowadzili Rzymianie. Odkrycie to obala jednocześnie podtrzymywaną przez uczonych niemieckich opinię, jakoby hutnictwo śląskie zostało stworzone dopiero przez Niemców.

Ze sportu

CZAS NAJWYŻSZY!

Nareszcie nastąpi otwarcie obozu koszykarzy

W dniu 6 bm. rozpoczyna się w Centralnym Instytucie W F na Bielanych przedolimpijski obóz koszykarzy polskich. Do obozu wyznaczeni zostali: świetna piątka poznańska — Grzechowiak Korycki Patrzykont Kasprzak i Łój z Krakowa — Rezych Kopf, Pluciński, Filipkiewicz Tok i Szostak, wreszcie z Warszawy Nowakowski i z Łodzi Pile.

W tych dniach przybędą na obóz jeszcze zawodnicy okręgu warszawskiego. Kierownikiem obozu będzie p. Piotrowski, trenerem — p. Klyszejko.

FINLANDJA PEŁNA NADZIEI

Trener olimpijskich lekkoatletów fińskich, Valet w następujący sposób omawia olimpijskie nadzieje Finlandji: Finlandja nie oczekuje sukcesów na dystansach od 100 do 400 mtr, gdyż w tej dziedzinie kraj ten nie posiada zawodników światowej klasy. Niewiele szans posiada również specjalista 800 mtr. Teiler natomiast Finlandja liczy na zdobycie złotych medali olimpijskich w biegach na 5 i 10 tys. mtr oraz na 5000 mtr, z przeszkodami. Dotąd niewiadomo kto będzie reprezentował Finlandję na tych

dystansach tembardziej że Finlandja posiada w tych specjalnościach liczną klasę czołową.

Pozatem Finlandja liczy na zdobycie pierwszego miejsca w oszczepie przez Jervinena, Kotkasa w skoku wzwyż może uzyskać dwumeczowy wynik Dalsze nadzieje Finlandji dotyczą Aki Jervinena w dziesięcioboju i Virtanena w biegu maratońskim oraz w dysku — Kotkasa, w kuli — Baerlunda, w młocie — Paerhola.

BOKS

W dniu 11 lipca o godz. 20-tej przy świetle elektrycznym na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie odbędzie się sensacyjny turniej bokserski w którym startować będą nasi pięściarze olimpijczy. Ze względu na to że mecz odbędzie się pod otwartym niebem i że udział w nim wezmą kandydaci olimpijscy wieczór bokserski zapowiada się niezwykle sensacyjnie.

Zawodny mistrz bokserski Niemiec w wadze półśredniej Gustaw Eder, stoczył w Ameryce czwartą walkę, doznając pierwszej porażki na punkty w 10-rundowym spotkaniu z Johnny Clinton.

ŻEGLARSTWO

W Białymostku odbędą się w Bydgoszczy międzynarodowe regaty żeglarskie, w których udział wezmą polskie i zagraniczne zespoły.

PLYWACTWO

Znany pływak węgierski Csik uzyskał ostatnio na 100 mtr stylem dowolnym dobry wynik 58,6 sek. Ten sam zawodnik przepłynął 200 mtr, st. dow. — 2:16,2.

ŻEGLARSTWO

Jacht „Tamida I” odbył ostatnie pływanie doskonalące dla sterników i żeglarzy morskich w liczbie 11 przewidziane programem szkolenia ośrodka żeglarskiego w Gdyni. Uczestnicy pływania przez całą podróż prowadzili samodzielnie wachty nawigacyjne, przyczem dokładnie opanowali zamianę kursów i polęgów oraz sposób prowadzenia dziennika nawigacyjnego. „Tamida I” odbyła rejs: Gdynia — Dźwimoujście — Ryga — Tallin — Helsinki — Klajpeda — Gdynia.

Nowy sukces Jędrzejowskiej

London. W międzynarodowych rozgrywkach tenisowych Wimbledonu Jędrzejowska odniosła w grze pojedynczej pań nowe zwycięstwo bijąc angielską Green w dwóch setach 6:2, 6:2.

Ciężar powietrza

Powietrze posiada swój ciężar i jest on znacznie większy, niżby się wydawało. Powietrze, wypełniające pokój zwyczajnych rozmiarów waży blisko 100 kg. Ciężar powietrza, które w ciągu doby wdychamy i wydychamy waży więcej niż pokarm, który w tym samym czasie spożywamy.

Spadkobiercy z książki telefonicznej

Zmarły w ubiegłym roku w Paryżu milioner angielski Henry Whiting zdeponował swą ostatnią wolę u jednego z rejentów londyńskich. Po otwarciu testamentu, co nastąpiło niedawno, przekonano się, że jest to gruby fascykuł, liczący 110 stron, zapisanych tysiącami nazwisk najrozmaitszych osób, którym zmarły przekazał w spadku mniejsze lub większe sumy, zapominając całkowicie o swej rodzinie.

Krewni wytoczyli proces o unieważnienie testamentu i twierdzą, że Mr. Whiting musiał być nie przy zdrowych zmysłach, skoro całą olbrzymią fortunę rozdał między ludzi, niemal bez wyjątku zupełnie sobie nieznanych, których nazwiska wyszukiwał chyba z książki telefonicznej. Ale kto wie, czy zmarły nie odznaczał się właśnie wyjątkową trzeźwością i realnym spojrzeniem na rzeczywistość, wskutek czego, zamiast aż nazbyt dobrze sobie znanym członkom rodziny, wolał przeznaczyć majątek ludziom zupełnie obcym, ale może bardziej godnym pomocy?

Podróż sterowcem — nudna

Miss Harriet Hague, która liczy sobie 85 lat i już niezliczoną ilość razy przebywała drogą z Ameryki do Europy na wielkich parowcach pasażerskich teraz zaś po raz pierwszy spróbowała drogi powietrznej, na „Hindenburgu”, rozczarowała się tą podróżą i drogę powrotną odbyła znowu parowcem. Podróż sterowcem wydawała jej się ogromnie nudna.

— Miałam przez cały czas jazdy — skarżyła się — nieznośne monotonne uczucie niezachwianej równowagi. Podróż sterowcem nie daje ani jednej z tych rozrywek, jakie się ma na okręcie w całej obfitości. Siedzi się i nie widzi. Nie odczuwa się żadnego ruchu i nie można nawet dostać morskiej choroby...

Ośm razy okrążył pieszo ziemię

We Włoszech w miejscowości Val di Ledro niedaleko jeziora Garda, listonosz miejscowy Martino Toniatti obchodzi 60-letni jubileusz pracy. Przez 60 lat codziennie, z wyjątkiem kilku uroczystych świąt, musiał przechodzić 12-to kilometrowy dystans pomiędzy pocztą a swą wioską, położoną o 500 metrów wyżej. Łączny dystans, który ten człowiek przeszedł, przez czas swej służby wynosi okrążyło 306 tysięcy 600 kilometrów. Odległość ta równa się osmiokrotnemu okrążeniu ziemi.

Obecnie Martini Toniatti cieszy się dobrze zasłużonym wypoczynkiem i pobiera od gminy emeryturę.

W zgodach trzech muszkietierów



„Musił umrzeć — powtórzyła milady. — Najpierw... Athos z odrazą spoglądał na tę kobietę o tak potwornej duszy i nagle... usunięcia jej... przyjaciela... wy dobył... zasa pistolet. Milady zerwała się i... krzyknęła, ale... niewyraźny szep... do... się ze ścian... grozą gardła... do ściany, ... nym włosom... błędą twarzą... zeronemi o... milady, była u... strachu.

Kto inny możeby się przeraził jej tak bardzo, ale ona znała Athosa. Muszkietier wycelował w brodek białego czola milady i powiedział swoim spokojnym, lekko ironicznym głosem: „Laskawa pani — albo w tej chwili oddasz mi papiery, które tu podpisał kardynał, albo — wiesz o tem dobrze! — zastrzelę cie. Wiesz mi nie zdrzy mi reku!” Milady wierz... Wy dobyła więc z sukni papier szlony... ro i oddała Athosowi te słowa, po czym... do... wziął: „Musz — i będą przy... strachu.